

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Pierwszy transport łodzian do obozu

izolacyjnego w Berezie Kartuskiej Sześciu członków Str. Narodowego i jeden komunista

Onegdaj w godzinach wieczornych na dworzec Łódź - Kałiska zajęła karetka policyjna, eskortowana przez sześciu wywiadowców. Karetka ta przywiozła na dworzec PIERWSZY TRANSPORT ŁODZIAN DO OBOZU IZOLACYJNEGO

w Berezie Kartuskiej, składający się z 7 osób z województwa łódzkiego i Łodzi.

Po wyprowadzeniu z karetki, aresztowanych, pod silną eskortą przeprowadzono do zarezerwowanego przedziału III klasy. Aresztowani byli w cywilnych ubraniach, rodzin na dworcu nie było.

Do obozu przeznaczeni zostali z Łodzi i okolic:

Edward Piotrowski

łodzianin, zam. przy ul. Chłodnej 16, członek Stronnictwa Narodowego, komendant kilku drużyn Sekcji Młodych, lat 28.

Ludomir Eugenjusz Wajs

łodzianin, zam. przy ul. Hrabrowskiej 4, członek zarządu wydziału Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego, b. członek rozwiązanego niedawno Obozu Wielkiej Polski, kierownik Sekcji Młodych na m. Łódź, lat 31. Jest to brat popularnej rekordzistki świata w rzucie dyskiem doskonalej polskiej lekkoatletki Jadwigi Wajsojny z Pabjanic.

Jerzy Lewandowski

kierownik Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego w Pabjanicach, lat 25.

Abram Majzler

łodzianin, zam. przy ul. Piłsudskiego 72, sekretarz łódzkiego komitetu Komunistycznej Partii Polski, kierownik łódzkiej organizacji komunistycznej, lat 30. —

Jan Woźniak

łodzianin, sekretarz zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Narodowego, który po aresztowaniach w Łodzi głównych przywódców z adw. Kowalskim na czele objął kierownictwo Stronnictwa Narodowego w Łodzi i na tem stanowisku wykazał bardzo agresywną działalność, lat 32.

Roman Kotasiński

łodzianin, zam. przy ul. Grabowej 32, członek Stronnictwa Narodowego, prelegent, b. członek kartelu ZPP i NPR. — prawnicy (towarzysz Kuchciała), lat 53.

Janusz Nowicki

z Brzezin, student Wyższej Szk. Gospod. Wiejskiego w Poznaniu, przywódca ruchu Młodych Stronnictwa Narodowego, lat 28.

Wszyscy wymienieni, prze-

znaczeni zostali do obozu na wniosek miejscowych władz. Umotywowane wnioski odesłane zostały sądziemu przy obozie izolacyjnym w Berezie Kartuskiej sędziemu śledczemu p. Wilhelmowi Kordymowiczowi. Sędzia Kordymowicz

ZATWIERDZIŁ WSZYSTKIE WNIOSKI

po rozpatrzeniu w ciągu 48 godzin, uznając, że wszystkie wyżej wymienione osoby zagrażają bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu, a ich działalność podpada pod rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy z dnia 17 b. m., którego art. 1 mówi:

„Osoby, których działalność lub postępowanie daje podstawy do przypuszczenia, że grozi z ich strony naruszenie bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego, mogą ulec przetrzymaniu i przymusowe-

mu umieszczeniu w miejscach odosobnienia nie przeznaczonych dla osób skazanych lub aresztowanych z powodu przestępstw“.

Okres izolowania wszystkich przewiezionych z Łodzi do obozu w Berezie Kartuskiej oznaczono zasadniczo na trzy miesiące. Okres ten może być jednak skrócony lub przedłużony najdalej jednak do 6 miesięcy w zależności od decyzji sądziego do spraw obozu izolacyjnego.

Zaznaczyć należy, że sześć osób zśród wysłanych do obozu z Łodzi i okolic izolowano w Berezie Kartuskiej z wolnej stopy. Jedynie bowiem Edward Piotrowski pozostawał do ostatniej chwili w areszcie śledczym od czasu zatrzymania wraz z dwudziestu innymi członkami Stronnictwa Narodowego w Łodzi, za wicherzycielstwo.

Strejk sezonowców załamał się

Robotnicy należący do zw. Praca, Z.Z.Z., Ch. D. i Frakcji przystąpili do pracy

W dniu wczorajszym nastąpił poważny zwrot w trwającym konflikcie pomiędzy zarządem miejskim w Łodzi, a strejkującymi robotnikami sezonowymi.

Niezwłocznie po konferencji związków zawodowych w urzędzie wojewódzkim, zarządy poszczególnych organizacji robotniczych zebrały się na narady, celem zajęcia stanowiska w stosunku do wysuniętych propozycji komisarzy rządowego.

inż. Wojewódzkiego.

W rezultacie tych obrad wytworzyła się w Łodzi osobliwa sytuacja. Oto część związków zawodowych, a mianowicie „Praca“, Ch. D. i związek frakcji PPS, postanowiły przyjąć warunki,

proponowane przez inż. Wojewódzkiego i przystąpić natychmiast do pracy, podczas, gdy komisja strejkowa i klasowe związki postanowiły strejk kontynuować. W ten sposób

dotychczasowa solidarna akcja ogółu sezonowców załamała się.

Wczoraj z samego rana grupy robotników, pozostające pod wpływem „Pracy“, Z.Z.Z., Ch. D. i Frakcji podjęła pracę na robotach plantacyjnych i komunikacyjnych.

Dodać tu jeszcze należy, że dzisiaj rano upływa ultimatywny termin, udzielony przez zarząd miejski na przystąpienie do pracy.

Podkreślić należy, iż magistrat podtrzymuje w całości swą zapowiedź, iż rozwiąże stosunek najmu z tymi robotnikami, którzy dzisiaj nie zjawiają się na robotach, celem wznowienia pracy — i przystąpi do zaangażowania nowych robotników na ich miejsce.

W dalszym ciągu strejkuje jeszcze około 1.500 prywatnych robotników kanalizacyjnych. Robotnicy ci wysunęli identyczne żądania co robotnicy miejscy. W sprawie likwidacji tego zatargu inspektor okręgowy

Wyrykowski zwołał wczoraj konferencję do inspekcji pracy. Przybyło na nią 29 przedsiębiorców kanalizacyjnych. Po wysłuchaniu postulatów, przedstawionych przez strejkujących przedsiębiorcy oświadczyli, iż strejk ogarnął jedynie robotników ziemnych. Ponieważ roboty te wykonywane są przez in-

nych przedsiębiorców, z którymi pierwsi zawierają zwykle specjalne umowy — uważają się za niekompetentnych do rozwiązania konfliktu.

W rezultacie inspektor Wyrykowski oświadczył, iż odradza konferencję i zaprosi na nią wspomnianych podprzedsiębiorców.

Zakupy Rzeszy w Polsce

Za 30 mlj. złotych artykułów żywnościowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Warszawie rokowania polsko - niemieckie o zawarcie umowy kompensacyjnej na 30 mlj. złotych, przy czym Niemcy mają kupić w Polsce

kartofle zboże i inne artykuły żywnościowe.

LIPSK, 11 lipca. (Pat.) — Fala silnych upałów ogarnęła od paru dni środkowe Niemcy. Z powodu panującej suszy tegoroczne żniwa przedstawiają się wprost katastrofalnie.

Tadeusz Krychowski

wiceministrem spraw wewnętrznych

Z Warszawy donoszą: Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu dzisiejszym wiceministrem spraw wewnętrz-

nych p. Tadeusza Krychowskiego, dotychczasowego dyrektora departamentu karnego w ministerstwie sprawiedliwości.

Zwracamy uwagę naszych Czytelników na korespondencję z Berlina w dzisiejszym numerze „Głosu Porannego“. — Jest to pierwszy list nowego naszego współpracownika w stolicy Niemiec, doskonale obznajmionego z kulisami rządów Rzeszy i ze sprężynami, które poruszają jej dzisiejszych władców. Uznaliśmy za konieczne wzmocnienie „odcinka“ berlińskiego w naszym piśmie, ze względu na doniosłe wypadki, które tam się rozgrywają, a które dla Polski nie mogą być obojętne.

Eksmisia wicekancelerza Papena

Czy odrestaurowany Hitler potrafi rozprawić się z głodem, bezrobociem i spadkiem marki

w równie radykalny sposób, jak to uczynił ze stojącymi mu na drodze przeciwnikami politycznymi

Berlin, 11 lipca.

Po krótkiej, lecz krwawej rozprawie Adolfa Hitlera z przeciwnikami jego idei o państwie dwa problemy stały się decydującymi dla dalszych losów nacjonal - socjalistów. Pierwszym był stosunek Hitlera do Papena, drugim zaś stosunek Führera do partji, symbolizującej masy.

Gra z Papenem wypadła na korzyść Hitlera.

Papen, mąż zaufania prezydenta Hindenburga w gabinecie nacjonal - socjalistycznym, powoli lecz konsekwentnie przegrywał swój kapitał polityczny. Pierwszym jego niewątpliwym załamaniem się była niemożność przeciwdziałania zarządzeniom min. Goebbelsa, który po nad jego głową zarządził coś w rodzaju kofziskaty marburskiej mowy v. Papena.

Gdy nadeszła krwawa sobota 30 czerwca i p. Papenowi rozstrzelano, czy też zaarrestowano jego najbliższych współpracowników,

ów nie umiał czy też nie znalazł w sobie dostatecznej moralnej siły i odwagi, ażeby wystąpić przeciwko temu. Bezpośrednio po likwidacji t. zw. rewolty Roehma, p. Papen również nie znalazł sposobu, ażeby udać się do feldmarszałka Hindenburga i przedstawić mu swój pogląd na przebieg wypadków. To też gdy Hitler pojechał w zeszłym tygodniu do Neudeck, przywiózł w swojej tece zgołą „Starszego Pana” — jak potocznie się nazywa marszałka Hindenburga — na wyłuskanie p. Papena z Iona gabinetu.

Formalnie nazywa się, iż p. Papen ma swobodę decyzji co do pozostania, czy też wyjścia z rządu. Trudno jednak przypuścić, ażeby po tem, co wszystkim zaszło, mógł on pozostać w dalszym ciągu. Jeśli czasem małe rzeczy świadczą o istotnym układzie sił, to trzeba dodać, iż bezpośrednio po wypadkach eksmisji urządził wicekancelerza z dotychczasowego gmachu przy ulicy Voßs Strasse N. 1 i przystąpiono do

gruntownego remontu pałacu, w którym zginął szef prasowy Papena von Bose i to w czasie, gdy wicekancelerz Papen znajdował się w biurze.

Rzeczywiście trudno o większy afront. Jeśli p. Papen po dymisji, którą z względów prestiżowych wniosie chyba po wakacjach rządu, t. j. z końcem sierpnia b. r.

otrzyma stanowisko ambasadora i pozostanie w dyplomacji niemieckiej,

to będzie raczej rewerensem Adolfa Hitlera w stronę Neudecku, aniżeli wykładnikiem rzeczywistego ustosunkowania się do p. Papena. Jeśli chodzi o ten odcinek, sytuacja Führera została w zupełności wyjaśniona, choć niniejszy epizod nie rozegrał się jeszcze do końca na scenie teatru politycznego.

Po pomyślnem dla siebie załatwieniu sprawy z p. Papenem która tydzień temu, gdyby p. Papen był zastosował inną taktykę, mogła wypaść zgołą inaczej, kanclerz skierował cały swój wysiłek na nawiązanie nowego kontaktu z masami poprzez partję.

Nie ulega bowiem wątpliwości, iż strzały w dniu 30 czerwca przerwały kontakt dotychczasowy. Byli tacy, którzy wadliwie kalkulowali i wyobrażali sobie, że tem samem kanclerz stracił oparcie w masach i znalazł się w zupełnej zależności od konkretnej siły, jaką jest Reichswehra. Na dalszą metę oznaczałoby to zerwanie ze wszystkimi założeniami, które wyniosły Adolfa Hitlera na szczyty polityczne Niemiec współczesnych. Rachunek tych wszystkich, którzy sądzą, iż kanclerz Hitler będzie usiłował utrzymać się przy władzy, rezygnując z oparcia się o masy, a zwłaszcza o wielką machinę partyjną, są najzupełniej fałszywe. W międzyczasie złożono deklarację, czy to przez zastępcę Führera ministra Hessa, czy też przez nowego szefa sztabu S. A. Lutzego, zupełnie jasno krystalizując sytuację. S. A. nadal pozostanie jedną z głównych podstaw ruchu nacjonal - socjalistycznego. — Usunięte z niej zostaną elementy z partją ideowo słabo związane lub też zupełnie niezwiązaną, oraz wyciszczona będzie atmosfera moralna, jaka dotychczas panowała w tym tym ośrodku. Procedura, jaka stosuje się jest ciekawą. Wprowadzone zostaną trzy filiry, przez które przejść będzie musiał każdy członek S. A.

W pierwszym rzędzie zostanie zbadany jego ideologiczny stosunek do ruchu nacjonal - socjalistycznego. W tym celu wprowadzone będą — po urlopie S. A., który ma skończyć się w lipcu — kursy, na których wykładana będzie ideologia nacjonal - socjalizmu. Zamiast więc, jak chciał tego Roehm

uczyć S. A. Mannów i zw. Para deschrittu, otrzymają oni training polityczny.

Lecz nie na tem koniec, gdyż będą musieli się poddać egzaminowi, w czasie którego nastąpi dopiero prawdziwa czystka. Będzie to tem łatwiejsze do przeprowadzenia, iż w przyszłości każdy S. A. Mann będzie musiał być członkiem partji. Poprostu więc przez odmówienie przyjęcia do partji odbierze się możliwość „niepożądanym elementom” pozostania w dotychczasowej organizacji. Nie jest wykluczone, iż również selekcja fizyczna będzie miarodajną przy reorganizacji S. A.

Kanclerz Hitler nie zrezygnował więc absolutnie z aparatu, który bądź co bądź umożliwił mu dojście do władzy orz ułatwił, w pewnej mierze, rządzenie w okresie pierwszego roku, t. j. do czasu, gdy wystąpiły fermenty w kierownictwie S. A. Führer będzie miał więc do swojego rozporządzenia bitną, na wojskowy zupełnie sposób wyćwiczoną i zdyscyplinowaną armję SS. (Schutz Staffeln) w ilości 180 tys. ludzi, która będzie stanowić oparcie polityczne dla reżymu, a pozątem zreorganizowaną SA., której ilość wahać się będzie między 400 a 800 tysiącami ludzi. W takich warunkach

blednem byłoby przypuszczać, iż jedyną siłą konkretną, na której opierać się będzie kanclerz, jest Reichswehra.

Gdy weźmie się pod uwagę specyficzną strukturę myślową społeczeństwa niemieckiego, to wówczas można zrozumieć, iż nie zmieni ono zasadniczo stosunku swojego do kanclerza. — Ci wszyscy więc, którzy sądzą, iż Adolf Hitler zerwał zupełnie wszystkie nici i więzi, łączące go z masami, popełniają błąd zasadniczy. Oczywiście nie należy nie doceniać trudności, jakie stoją w realizowaniu tych zamierzeń, tem niemniej w warunkach niemieckich możliwym jest, iż krwawe wypadki i ich wspomnienie nie zmienią stosunku mas do Führera. Niejednokrotnie bowiem historia wykazała, iż

społeczeństwo niemieckie reaguje zupełnie inaczej na rozmaite wydarzenia polityczne, aniżeli umysłowość polska i narodów zachodnio - europejskich.

Kanclerz Hitler, jako dobry taktyk, nie zaniedbał okazji, iżby wytworzoną atmosferę wykorzystał dla siebie nie tylko w sensie wewnętrznym - politycznym, ale także dla celów polityki zagranicznej. Zadanie to polecił spełnić swojemu zastępcy w ruchu i partji nacjonal - socjalistycznej Hessowi. Niedzielna mowa w Królewcu poza „argumentami”, które mogą być użyte tylko w Niemczech, a które miały na celu ponowne nawiązanie nici, łączących partję z wodzem, zawierała przede wszystkim wytyczne polityki zagranicznej. Skonstruowana ona została bardzo zwięźle, — gdyż prócz groźb potrzebnych dla zadowolenia mas niemieckich, operowała

argumentami pokojowości, powołując się w pierwszym rzędzie na układ z Polską.

Nie na tem miejscu będziemy oceniać, w jakiej mierze groźby skierowane przeciwko nieznanemu przeciwnikowi miały charakter retoryczny, a w jakiej mierze są wykładnikiem przeprowadzonych ostatnio zbrojeń Reichswehry.

Uważamy bowiem, iż ten ustęp i ten problem w obecnej chwili ma znaczenie raczej drugorzędne. Natomiast istotnym jest stwierdzenie, iż Niemcy osiągnąć chcą swe cele w polityce zagranicznej, wyrzekając się siły. Ścisłej należy powiedzieć, iż wyrzeczenie się siły, jest znamiem Trzeciej Rzeszy kierowanej przez Hitlera, a nie

Niemiec przyszłości, których treści i istoty nikt narazie przewidzieć nie mógłby.

Niewątpliwem jest natomiast iż kanclerz Hitler, chcąc zrealizować państwo nacjonalistyczne, według ideologii przez siebie reprezentowanej, musi mieć do tego czas. Czas zaś w zrozu mieniu państwowym pokrywa się w zupełności z pojęciem pokoju. Stąd też, bez względu na taki czy inny rozwój dobrobytu niemieckiego, okres rządów Hitlera w latach najbliższych należy jednak identyfikować z pojęciem pokoju. Jak bowiem wykazały wypadki z 30 czerwca i 1 oraz 2 lipca,

zbyt jeszcze wiele fragmentów jest w stronnictwie, ażeby można przechodzić do rzeczy dla państwa najtrudniejszej, t. j. do prowadzenia wojny.

Oprócz więc motywów ogólnych jak wypowiedanie się ludzi, którzy sami walczyli na froncie przeciwko wojnie, jako najbardziej okrutnemu narzędziu polityki, istotnym jest dla Hitlera los i przyszłość jego ideologii. Tej zaś może zapewnić rozwój i przyszłość jedynie w okresie pokoju zewnętrznego.

Taktycznie bardzo zwięźle było

powiązanie ze sobą zagadnienia rewolty Roehma z nową ofertą w kierunku Francji.

Zwłaszcza w czasie pobytu ministra Barthou w Londynie. — Wypróbowany w dniu 14 listopada środek operowania argumentami zagranicznymi dla celów polityki wewnętrznej, został i tym razem zastosowany. Służąc on będzie również dla przygłuszenia rezonansów strzałów z dnia 30 czerwca.

Jeśli to się uda, polityczna pozycja kanclerza zostanie niewątpliwie wzmocniona. Musi ona być bowiem bardzo silną, gdyż zbliża się zima, a z nią wejdzie cały szereg problemów gospodarczych,

walutowych, a co najważniejsza sprawa bezrobocia w stadium daleko ostrzejsze.

Tylko Adolf Hitler, który znajduje pełny rezonans w masach może podołać gigantycznym zadaniom, jakie tkwią w tych problemach. Niewątpliwie doskonale rozumie to kanclerz i dlatego należy raczej przypuszczać, iż nigdy nie puści się na drogę wyrzeczenia się mas i poddania się wpływom czynników, które masami pogardza i je nienawidzi.

Iks-ski.

CAPITOL

Dziś prezentujemy!

Wzruszający, pełen poświęcenia i wielkiej miłości dramat z życia ludzi podziemi p. t.

ŻYCIE BEZ JUTRA

MOTTO:
Miłości silniejsza od śmierci
Reż. Harry Joe Brown
W rolach głównych:

Nancy CARROL
Edmund LOVE

NADPROGRAM: Dodatek dźwięk. i aktualności Foxa.

Sala chłodzona i wentylowana mechanicznie.

„MUZA”
Dziś i dni następnych!
2 wspaniałe filmy w jednym programie!

I. — Uczta dla miłośników przygód!
Tam, gdzie kochankowie żyją i giną razem!

Samarang

Emocjonujący film z życia poławiaczy pereł.

II. — Zapomniana melodia

Przepiękny film muzyczny z udziałem wszechświatowej sławy orkiestry tanecznej Jacka Payne. — W rolach głównych: Percy Marmon, Joyce Kennedy, Sybil Summerfield

Ceny miejsc po zł. 1.09 i 1.50 Na pierwszy seans po 80 gr. Początek seansów o g. 5-iej pp., w soboty i niedz. o godz. 12-iej

PALACE

Piotrkowska 108
Dziś i dni następnych!

NA ULICY...

Nadprogramy! — Ceny miejsc niepodwyższone. — Początek o g. 4-iej — Sala mechanicznie wentylowana.

Najnowsze arcydzieło produkcji francuskiej.
W roli gł. piękność Paryża Madelaine Ozary
oraz rasowy Włodz. Sokoloff

Paryż z jego najpodlejszej strony!
Film milionów dla milionów!

Co mówi Hitler o rewolcie Roehma

Swe bezwzględne a krwawe tłumienie puczu kanclerz nazywa działaniem w interesie humanitaryzmu

Kto nadużyje władzy będzie miał ściętą głowę

RZYM, 11 lipca. (Pat.) — Turyńska „Gazette del Popolo“ ogłasza wywiad z kanclerzem Hitlerem, który oświadczył, że **SPISEK „KATYLINARNY“** został zdławiony ostatecznie. Nikt nie będzie mógł mieć złudzeń co do możliwości powtórzenia spisku. Masy ludowe nie miały z tym spiskiem nic wspólnego.

Kanclerz oświadczył dalej, że usiłował wielokrotnie przywołać do porządku ludzi, którzy walczyli przy jego boku w ciągu lat 12. Jeszcze przed bardzo niedawnym czasem Hitler oddał przeszło

5-CIOGODZINNA ROZMOWA, w której starał się przekonać jednego z przywódców późniejszej rewolty, że droga, na którą wkroczył oddala go odeń fatalnie. Ale ani napomnienia, ani przekonywania nie zdały się na nic.

Dał Hitler zaprzeczając po głosce, iż spiszek nie był przeciwko niemu skierowany, oświadczył, że

SPISKOWCY ZAMIERZALI PRZEDWYSZYTKIEM POCHWYCIĆ KANCLERZA.

Mówiąc o atmosferze, w której powstał spiszek, kanclerz wskazał, że spiskowcy, przyzwyczajeni w ciągu 12 lat do konspiracji nie zastosowali się do nowych warunków i do nowych władz, gdyż

BUNTOWANIE SIĘ przeciw wszelkiej władzy stało się dla nich drugą naturą. Ludzie tacy nie mogli oczywiście nawiązać kontaktu z masami ludowymi, które pozostały im obce i które dają wciąż liczne tego dowody.

Z kolei kanclerz nawiązuje do niektórych głosów prasy zagranicznej, oświadczył, że **WYSTĘPUJĄC BEZ LITOŚCI**, przeciwko buntownikom, działał w interesie humanitaryzmu oraz w obronie wszystkich rodzin niemieckich. Gdyby bowiem rewolta w Wiessee osiągnęła swe cele, wówczas plakałoby dziś w Niemczech nie 10 lub 12 kobiet

LE CZ DZIESIĄTKI TYSIĘCY. Przeciw poczuciu ludzkości wystąpili ci, którzy chcieli pograć kraj w chaosie wojny domowej. Niewątpliwie po pierwszym udanym zamachu nastąpiłyby dalsze zamachy.

W grę wchodziły losy całych Niemiec — mówił na zakończenie kanclerz Hitler. — Przykład dany przezemnie udowodnił, że zamach na przeznaczenie państwa, trzeba

TEPIĆ KARĄ ŚMIERCI. Kto grzeszy przeciw państwu wie teraz co go czeka. Ktokolwiek chce wykorzystać w sposób antypaństwowy dla celów osobistych lub partykularnych władzę, jaką posiada dla budowy państwa lub obrony rewolucji,

TEN BĘDZIE MIAŁ ŚCIĘTĄ GŁOWĘ. Los ten spotka każdego bez względu na to, jak daleko zaszedł, bez względu na to, jak wielką jest jego władza, którą otrzymał odemnie.

Hitlerowcy do obozów

BERLIN, 11 lipca. (Pat.) — Na dworzec Poczdamski dziś, w godzinach południowych od-

Eryk Muehsam nie żyje

Znany niemiecki literat lewicowy popełnił samobójstwo w obozie koncentracyjnym

BERLIN, 11 lipca. (Pat.) — Znany anarchista niemiecki poeta i literat, Eryk Muehsam, który od czasu objęcia władzy przez partję narodowo-socjalistyczną do chwili obecnej znajdował się w obozie koncentra-

cyjnym popełnił samobójstwo przez powieszenie. Muehsam należał do ścisłego grona rewolucjonistów z Kurtem Eisnerem i Gustawem Landauerem na czele, które w listopadzie 1918 roku dało hasło do pierw-

szej rewolucji komunistycznej w Niemczech w Monachjum. W ostatnich latach przed przewrotem narodowo-socjalistycznym Muehsam wydawał w Berlinie miesięcznik p. t. „Fanal“.

Dymisja Kesslera

Tarcia między Hitlerem a magnatami przemysłowymi

BERLIN, 11 lipca. (Pat.) — Minister gospodarstwa Rzeszy dr. Schmidt złożył z urzędu dotychczasowego przywódcę stanowej organizacji przemysłu niemieckiego, dyrektora generalnego Filipa Kesslera.

Na stanowisko to powołany został prowizoryczny dotychczasowy zastępca Kesslera

Ze strony urzędowej nie dają żadnych bliższych wyjaśnień co do motywów złożenia z urzędu.

Według „Berliner Tageblatt“, powodem odwołania Kesslera był brak zaufania do niego ze strony ministra gospodarki. — Minister gospodarki — podkreśla dziennik — stał na stanowisku, że wobec krytycznej sytuacji gospodarstwa niemieckiego, przywódcy organizacji gospodarczych oraz organy podwładne mu podporządkować się mają planom ministra.

LONDYN, 11 lipca. (Pat.) — Zdaniem „Evening Standard“,

ustąpienie Kesslera jest dowodem tarcie pomiędzy Hitlerem a potężnymi magnatami przemysłu, którzy w swoim czasie ułatwili Hitlerowi objęcie władzy. Kessler i szereg wybitnych przemysłowców niemieckich, jak Thyssen, Krupp, Borsia i Siemens uważać mają, że polityka Hitlera, polegająca na znacnym skurczeniu przywozu surowców do Niemiec jest niebezpieczna dla przemysłu niemieckiego.

stawiono karetkami policyjnymi licznych więźniów pod silną eskortą.

Kordon policji nie dopuszczał publiczności na dworzec.

Krązą pogłoski, że były to osoby aresztowane w związku z wypadkami 30 czerwca r. b., które obecnie zostały skierowane do obozu koncentracyjnego w Lichterfelde.

Wielu z pośród aresztowanych miało na sobie mundury hitlerowskie.

„Bohaterskie“ wyczyny

BERLIN, 11 lipca. (Pat.) — Na cmentarzu gminy żydowskiej w Baderbonn w Westfalji nieznanymi sprawcy obalili w ciągu nocy 54 nagrobki.

Władze policyjne wezwały ludność miejscową do współdziałania w wyjaśnieniu tego zajścia.

Stahlhelm na urlopie bez prawa noszenia mundurów

BERLIN, 10. 7. (PAT.) Narodowo-socjalistyczny związek żołnierzy frontowych Stahlhelm, podobnie jak oddziały szturmowe otrzymały urlop, który trwać będzie od 9 lipca do 18 sierpnia. rb. Według rozkazu komendy naczelnej Stahlhelmu, w czasie urlopu obowiązują członków ogólny zakaz noszenia

mundurów związkowych. Równocześnie kierownictwo Stahlhelmu wydało rozporządzenie, zabraniające członkom związku, począwszy od 1 sierpnia, noszenia dawnych odznak Stahlhelmu, które mają być zastąpione nowymi.

S. A. straciło zaufanie

Brunatni szturmowcy zastąpieni przez czarnych

BERLIN, 10 lipca. (Pat.) — W związku z reorganizacją obozów koncentracyjnych, dotychczasowa straż obozu w Oranienburgu, złożona z członków S. A. została usunięta; zastąpiła ją przez oddziały S. S. (Oczywiście nie chodzi tu tyle o reorganizację, ile o zastąpienie brunatnych szturmowców, do których rząd po ostatnich wypadkach, nie ma już zaufania — przyp. Red.)

Odwołanie manewrów Reichswehry

BERLIN, 11 lipca. — Urzędo we niemieckie biuro informacyjne donosi, że minister Reichswehry zarządził, iż przewidziane na jesień manewry i wielkie ćwiczenia korpusów nie odbędą się.

Jako motyw podaje oficjalne biuro, że manewry odpadną ze względu na rolnictwo, dotknięte długotrwałą suszą. Również i zwiększone niebezpieczeństwo pożarów w lasach i na polach stawiałyby pod znakiem zapytania planowe przeprowadzenie ćwiczeń.

Według niesprawdzonych do tychczas wiadomości, wszystkie urlopy szeregowych, podoficerów i oficerów Reichswehry zostały całkowicie wstrzymane.

Rekonstrukcja gabinetu austriackiego

Dollfuss skupił w swych rękach politykę aż 4 ministerstw

Śmiercią karane będzie przechowywanie materiałów wybuchowych

WIEN, 11. 7. (Tel. wł.) — Maledźka Austrii, której obywatela byli w ciągu ostatnich dni zaniepokojeni przeróżnymi zamachami terrorystycznymi została dzisiaj zrana zaalarmowana wybuchem bomby cięższego kalibru. Rada ministrów po całonocnym posiedzeniu postanowiła

PODAĆ SIĘ DO DYMISJI. Prezydent republiki, Miklas, którego decyzja ta została przedłożona przyjął dymisję gabinetu, powołując jednocześnie do urzędu nowego gabinetu dotychczasowego kanclerzowi, dr. Dollfussowi.

ZREKONSTRUOWANY GABINET Dollfussa został przez prezydenta zatwierdzony. Myślą przewodnią ostatecznej rekonstrukcji rządu austriackiego jest skoncentrowanie w rękach kanclerza Dollfussa najważniejszych działów administracji politycznej w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Maledźki Dollfuss wzięł bowiem na siebie ciężar prowadzenia

AŻ CZTERECH MINISTERSTW, a mianowicie: ministerstwa spraw zagranicznych, wojskowych, bezpieczeństwa i rolnictwa. Kanclerz kierować będzie temi działami oso-

biście, aby oczyścić ostatecznie Austrię z żywiołów antypaństwowych, a przedewszystkiem z wchodzących elementów narodowo-socjalistycznych. Zwalczanie agitacji i działań antypaństwowych powierzone będzie

ZNANEMU Z TWARDEJ REKI majorowi Feyowi, który jako minister bez teki mianowany będzie komisarzem państwowym dla nadzwy czajnych zarządzeń przeciwko działaniom antypaństwowym. Resort bezpieczeństwa publicznego sprawować będzie nadal sekretarz stanu, Karwinsky, który podlegał be-

dzie bezpośrednio kanclerzowi Dollfussowi.

Rekonstrukcja gabinetu wykazuje **DWA CHARAKTERYSTYCZNE MOMENTY.**

Ustąpienie ministra spraw wojskowych, jednej z najwybitniejszych osobistości w armji austriackiej, ks. Schoenburga-Hartensteina, według komunikatu na własne żądanie ze względów rodzinnych i podeszłego wieku — oznacza, zdaniem kół politycznych, zmniejszenie się w gabinecie wpływów monarchistycznych. Powołanie do ga-

binetu jako sekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych do tymczasowego posła austriackiego w Berlinie, Stefana Tauschnitza komentowane jest w wiedeńskich kółkach dyplomatycznych jako pierwszy krok do odprężenia stosunków austriacko-niemieckich, ponieważ Tauschnitz jest reprezentantem umiarkowanych kół narodowych. E-nuncjacje rządowe zaprzeczają jednak, aby w polityce zagranicznej Austrii miały zajść jakies zmiany.

Dymisja ministrów Endera i Schmitza jest następstwem nowej konstytucji austriackiej, której obaj są autorami. Ender jest naczelnikiem Przedarulanji a Schmitz burmistrzem Wiednia a obecnie tych stanowisk ze stanowiskiem ministra łączyć nie można.

KS. STARHEMBERG zachował w nowym gabinecie teke wicekanclerza.

W związku z projektowaną ustawą przeciw zamachom, która przewidywać ma karę śmierci już za samo posiadanie materiałów wybuchowych ogłoszone będzie wezwanie do ludności aby niezwłocznie wydała władzom bezpieczeństwa posiadane materiały wybuchowe.

Szkola dowódców szturmowych wykryta została w Austrii

WIEN, 10. 7. (PAT.) W miejscowości Lichtenfurth w pobliżu uzdrowiska Tatzmannsdorf w Burgenlandzie wykryto wczoraj szkołę dowódców oddziałów szturmowych. Aresztowano 11 osób, przy których znaleziono instrukcję o sposobie użycia granatów ręcznych

i regulamin ćwiczeń dla oddziałów szturmowych.

W Eisenerz w Styrii żandarmerja znalazła w opuszczonej sztolni 40 kg. dynamitu. Jak ustalono materiały wybuchowe należały do narodowych socjalistów.

Wojewoda Dziadosz
urzęduje w Kielcach

KIELCE, 11 lipca. (Pat.) — Wczoraj po południu przybył do Kielc nowomianowany wojewoda dr. Władysław Dziadosz, którego powitał w imieniu urzędników województwa naczelnik wydziału Wacław Zwirski.

Lewoniewski
w Warszawie

WARSZAWA, 11. 7. (PAT.) — Znany lotnik sowiecki p. Zygmunt Lewoniewski w przejeździe z Londynu do Moskwy bawi w Warszawie w sprawach rodzinnych.

Ograniczone
kontyngenty

wwozu do Rumunii
Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z dniem dzisiejszym w Rumunii wchodzi w życie ograniczenie kontyngentów na wwóz z różnych krajów. M. in. ograniczono kontyngenty z Polski o 25 proc.

Katastrofa lotnicza
Ciężko ranny pilot
Nowotny

Ze Lwowa donoszą:
W dniu wczorajszym uległ katastrofie znany lotnik lwowski Adam Nowotny, który dokonywał próbnych lotów na awionetce. Lotnik w stanie nieprzytomnym przewieziony został do szpitala.

Zwolnienie działaczy
lewicowych

Z Warszawy donoszą:
Zwolniono z aresztu śledczego czterech znanych lewicowych działaczy Rosenbauma - Drzewieckiego oraz Arona Wala, Antoniego Bukschauma, radnego Poalej Sjon Lewicy oraz studenta Szmula Zendera. Wszystkich zwolnionych oddano pod dozór policji.

Rozszarpany
przez psy

kuzyn radcy de Athgarh
SIMLA, 11. 7. (PAT.) Sfora psów owczarskich w liczbie 80 sztuk, będących własnością radcy de Athgarh (prowincji Erissa) rozszarpała kuzyna radcy, który nie wiedząc, że psy są spuszczone, wyszedł w nocy z pałacu. Zanim na krzyki nieszczęśliwego przybyło kilka osób, znaleziono na miejscu zaledwie kilka kości.

Wytwórnia bomb w Krakowie

Dalsze rewelacje w sprawie zamordowania min. Pierackiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Nici śledztwa w sprawie skrytobójczego mordu na osobie min. Pierackiego zbiegły się w jednym punkcie. Ustalono środowisko, z którego wyszedł morderca, wiadomo, że szukać go należy pośród działaczy ukraińskich UON.

Teraz, kiedy władze bezpieczeństwa są w posiadaniu tych danych, kiedy mogą być ujawnione szczegóły trzymane dotąd w tajemnicy, ze względu na dobro śledztwa, musimy zwró-

cić uwagę naszych Czytelników że „Głos Poranny” z dnia 16 czerwca, donosząc o zamachu na min. Pierackiego, jako jedyne pismo w Łodzi podał wiadomość o przeprowadzonej w przeddzień likwidacji bojówek ukraińskich, masowych aresztowaniach pośród wybitnych działaczy UON w Krakowie.

Likwidacja gniazd ukraińskich i aresztowania miały bowiem ścisły związek z energicznie prowadzonym śledztwem.

Po zamachu na min. Pierac-

kiego od razu pewne szczegóły wskazywały na to, że morderca rekrutuje się z pośród bojówek ukraińskich i tajnej organizacji działającej na terenie Krakowa.

Po stwierdzeniu tych faktów przybyli do Krakowa samolotem przedstawiciele warszawskich władz śledczych, którzy wespół z krakowskim urzędem śledczym przeprowadzili drobiazgowo dochodzenie, uwięzione sensacyjnym rezultatem Ustalono, że bomba, porzucona przez mordercę na ulicy

Foksal sfabrykowana została w laboratorium krakowskim UON.

którego kierownik został na tychmiast zatrzymany.

W toku dalszych dochodzeń stwierdzono, że na kilka dni przed zamachem przybył do Krakowa specjalny łącznik, który zgłosił się do laboratorium na Dębnikach i tu otrzymał gotową bombę, którą następnie zawiózł do Warszawy i tam wręczył mordercy min. Pierackiego.

Organizacja ukraińska skupiwszy wszystkie nici swej akcji na terenie Krakowa urządziła tu, w Dębnikach wzorowe laboratorium pirrotechniczne.

Obok laboratorium znajdował się magazyn bibuły i referentura programu UON.

Krakowski urząd śledczy, po ustaleniu z władzami lwowskimi, iż akcja dywersyjna skupia się na terenie Krakowa, dokonał szeregu aresztowań. Pośród zatrzymanych znalazł się również kierownik tajnego laboratorium, z zawodu chemik.

Laboratorium urządzone zostało w mieszkaniu biednego szewca. W połowie grudnia ub. roku rodzina tego szewca wynajęła pokój osobnikowi, który przedstawił się jako student uniwersytetu

jagiellońskiego i zgłosił gotowość wynajęcia pokoju z utrzymaniem za cenę 40 zł. miesięcznie. Jako zawód podał nowy lokator, że jest studentem piątego roku chemii. Oświadczył gospodarzom, że przygotowuje się do egzaminu i będzie musiał w pokoju przeprowadzić kilka doświadczeń. Gospodarze nie zwrócili nawet uwagi na fakt, że sprowadził do mieszkania różne aparaty chemiczne oraz materiały wybuchowe, służące do doświadczeń. Tam sfabrykowana została bomba, która

posługiwał się morderca min. Pierackiego. Kierownik laboratorium uchodził w opinii sąsiadów szewca za człowieka spokojnego, pracowitego i uczciwego. Jest to wysoki, przystojny młody człowiek.

Dalsze szczegóły tej sprawy, ujawnione zostaną w miarę dójrzewania śledztwa, prowadzonego przez krakowskie władze śledcze w porozumieniu z władzami centralnymi.

Sąd odczytał „grypsy”

ujawniając porozumienie ukraińców w więzieniu

LWÓW, 11. 7. (PAT.) W dalszym ciągu procesu o zamach na konsula sowieckiego we Lwowie zeznawał dziś rzeczoznawca grafologiczny sądowej, który stwierdził na podstawie badań zapomocą mikroskopu, iż zapiski, znalezione w notatniku oskarżonego Nydzy, pochodzą od oskarżonego, który się tego

wypiera.

Z kolei odczytano szereg „grypsów”, pisanych przez oskarżonych w więzieniu. Zapomocą tych „grypsów” porozumiewali się, w jaki sposób mają zeznawać, wskutek czego później wszyscy odwołali swoje zeznania.

Przed zamknięciem postępowania dowodowego obrońcy adwokaci ukraińscy wystąpili z całym szeregiem wniosków, mających przeważnie charakter demonstracyjny, jak np. przeprowadzenia rozprawy w konsulacie sowieckim, wezwania ministrów itd.

Po naradzie trybunał odrzucił w znacznej części wnioski obrońców.

nia dowodowego obrońcy adwokaci ukraińscy wystąpili z całym szeregiem wniosków, mających przeważnie charakter demonstracyjny, jak np. przeprowadzenia rozprawy w konsulacie sowieckim, wezwania ministrów itd.

Po naradzie trybunał odrzucił w znacznej części wnioski obrońców.

Lardelli skazany

Wdowie wypłacił 20 tys. zł. odszkodowania

Z Warszawy donoszą:
Na podwórzu domu przy ul. Polnej 30 na terenie zakładów cukleryjnych firmy Lardelli zdarzył się zeszłego roku nieszczęśliwy wypadek, który spowodował śmierć człowieka. Wciągnano na pierwsze piętro do lokalu kawiarni maszynę do zmywania naczyń wagi ponad 500 kg. Z tak olbrzymim ciężarem nie umiano sobie poradzić i zbudowano na przedce rusztowanie z belek i desek, poczem na bloku grubymi łańcuchami wciągano maszynę do góry. Robotą kierował osobiście właściciel kawiarni, Jan Jakub Lardelli, wydając bezpośrednie wskazówki robotnikom. Gdy ciężar wciągnięto na pół piętra, łańcuchy zacięły się, a gdy maszyna była na wysokości pierwszego piętra, żelazne łańcuchy popękaly i maszyna runęła w dół, przygniatając znajdującego się w tym miejscu Szulima Reinfelda. Nieszczęśliwy wskutek zmlądzenia poniósł śmierć na miejscu.

Reinfeld, stały dostawca węgla do firmy Lardelli przyjechał z kilku wozami węgla i chciał je zważyć na wadze. W chwili wciągania maszyny tarował wagę.

Według opinii biegłych nieszczęśliwy wypadek zdarzył się wskutek nieumiejętnego obchodzenia się z blokiem żelaznym i łańcuchami, które mogły udźwignąć najwyżej 300 kg. Ponadto odpowiedzialność spada również za niezabezpieczenie miejsca wypadku przed dostępem postronnych osób.

Wczoraj Lardelli, liczący lat 68, obywatel szwajcarski, spokrewnio-

ny z rodziną Semadenich, stanął przed sądem pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci. Wdowa ofiary nieszczęśliwego wypadku, Reinfeldowa, wnosila powództwo cywilne w wysokości 42,000 zł.

Wyrokiem sądu Lardelli został skazany za niedbalstwo na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem wykonania kary. W sprawie pretensji rodziny ofiary katastrofy doszło do porozumienia między obiema stronami i Lardelli wypłacił wdowie po zmarłym 20 tys. zł.

O. N. R. rozwiązany

również przez starostę wileńskiego

WILNO, 11 lipca. (PAT.) — Starosta grodzki wileński wydał decyzję zawieszającą działalność i rozwiązującą oddział wileński Obozu Narodowo-

Radykalnego jako organizację nie posiadającą określonego charakteru prawnego oraz zagrażającą spokojowi, porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu.

Równocześnie wydany został zakaz noszenia mundurów i odznak tej organizacji.

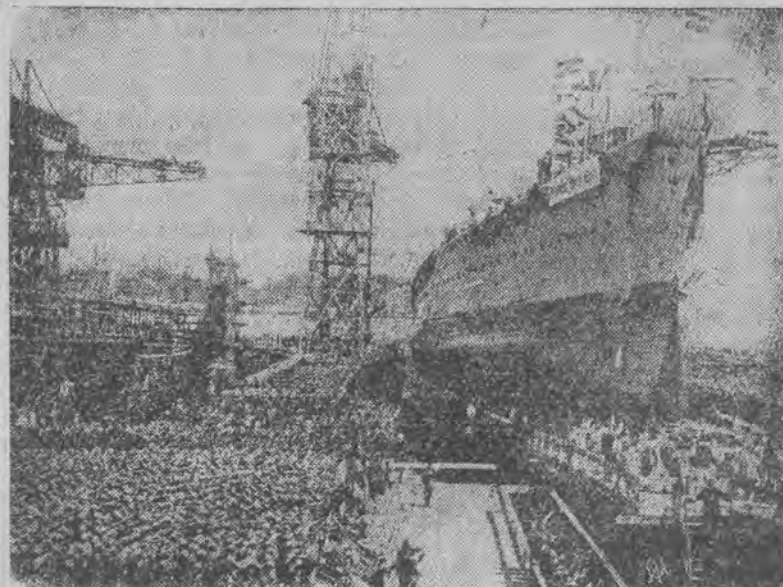
Cyrk Toma Mixa
zniszczone
przez huragan

NOWY JORK, 11. 7. (PAT.) — W Jacksonville w stanie Illinois huragan wyrządził straty, sięgające miliona dolarów. Wicher porząwał dachy domów, przerwał połączenia telegraficzne i telefoniczne, powyrzywał drzewa. 20 osób jest rannych. Burza zniszczyła goszczący w Jacksonville cyrk, będący własnością znanego aktora filmowego Toma Mixa.

„Los Angeles”
będzie wycofany

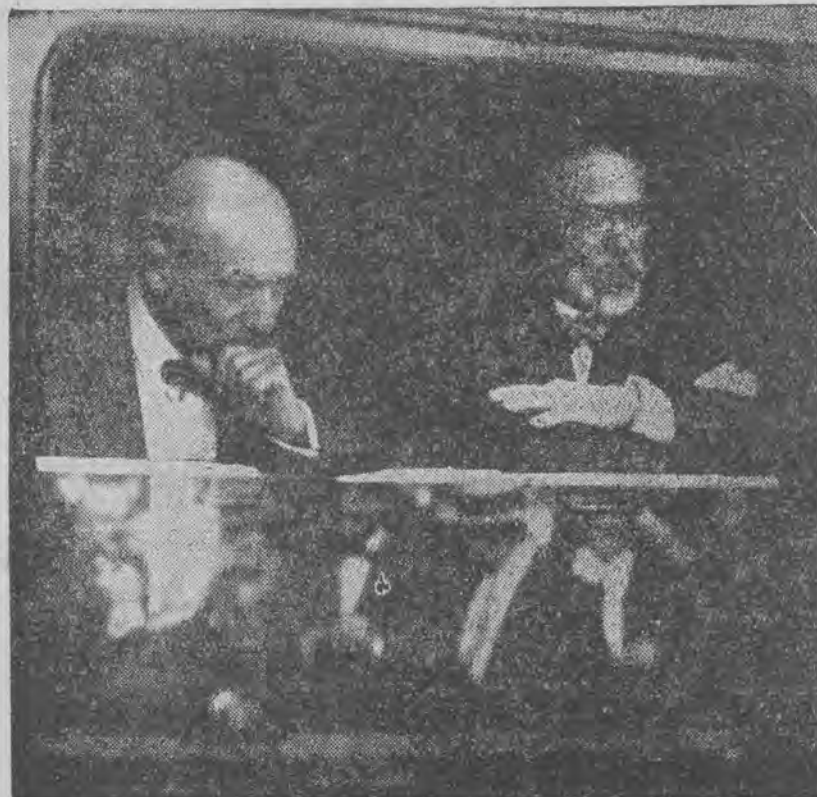
WASZYNGTON, 11. 7. (PAT.) Sekretarz stanu dla spraw marynarki Swanson oświadczył, że sterowiec „Los Angeles” ukończony w roku 1934 zostanie wycofany i będzie używany tylko dla doświadczeń. Sterowiec ten, zdaniem ekspertów nie daje dostatecznej gwarancji bezpieczeństwa. Przyszła polityka Stanów Zjednoczonych w sprawie budowy sterowców nie jest jeszcze ostatecznie ustalona.

Nowy pancernik niemiecki



W Wilhelmshafen spuszczone w tych dniach na wodę nowy pancernik niemiecki „C”. Zdjęcie nasze przedstawia moment spuszczenia nowego okrętu.

Barthou i Piltri



Wyjeżdżają z Paryża na donioślą konferencję do Londynu.

Syn zabitego radcy Prince'a publicznie oskarża prokuratora Pressarda o dokonanie mordu

Miljonowe subsydia dla dziennika paryskiego

PARYŻ, 11. 7. (PAT). W dniu dzisiejszym odżyła na łamach dzienników sprawa morderstwa radcy Prince'a.

Syn zabitego ogłosił wywiad w dzienniku „La Jour”, w którym wyraźnie oskarża prokuratora Pressarda i jeszcze jedną osobę, której nazwisko narazie zachowuje w tajemnicy o zamordowanie swego ojca. Oskarżenie to syn zabitego popiera twierdzeniem, że między jego ojcem a prokuratorem Pressardem od dłuższego czasu toczyła się zacięta walka.

Z drugiej strony sędzia śledczy wydelegował wczoraj do Dijon jed-

nego ze swych pomocników celem sprawdzenia na miejscu danych do tyjących zagadkowej osobistości, która w dniu morderstwa radcy Prince'a miała przebywać w Dijon.

PARYŻ, 11. 7. (PAT). Na komisji dla wyświeślenia afery Stawiskiego ciekawe zeznania złożył dawniejszy administrator dziennika „Volonte” Gross.

Stwierdził on, że Stawiski zaangażował w ten wydawnictwie zgórą trzy i pół miliona franków. Ponadto dziennik otrzymywał stałą subwencję od rządu, która wynosiła miesięcznie 140 tys. fr. Z sumy

tej do kasy „Volonte” wpływało jedynie 40 tys. fr., reszta bowiem przeznaczenie zatrzymywana była przez red. Dubarry, który otrzymywał pozatem 15 tys. fr. miesięcznie jako honorarium za pracę redakcyjną.

Wydatki dziennika „Volonte” w ciągu ostatnich 10 miesięcy wynosiły zgórą 4 i pół miliona fr. Początek nosić dziennik spadała. Początkowo nakład wynosił 200 tysięcy, później tylko 20 tysięcy egzemplarzy.

Przypomnieć należy, że dziennik „Volonte” stale zajmował wrogie stanowisko wobec Polski.

Katastrofa pociągu zakopiańskiego

Sześć osób odniosło cięższe i lżejsze rany

WADOWICE, 11 lipca. (Pat) Między stacjami Stryszów a Skawani na linii kolejowej Kraków — Zakopane wykołcił się około godz. 14.40 pociąg pociąg ekspresowy, zdążający z Krakowa do Zakopanego.

Z niewyjaśnionych dotąd powodów wyskoczyła z szyn lokomotywa oraz wóz służbowy, po-

ciągając za sobą dalsze dwa wagony, dwa zaś wagony pozostały na szynach. Wypadków śmiertelnych z ludźmi na szczęście nie było, są natomiast cięższe i lżejsze rany, liczba których nie została jeszcze ustalona.

Na miejsce katastrofy przybył pociąg ratunkowy z Suchej.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o katastrofie połączyliśmy się telefonicznie z Zakopanem, skąd otrzymaliśmy wiadomość, że w katastrofie odniosło rany sześć osób. Nazwiska ich nie są jeszcze tam znane.

Katastrofalna powódź w Chinach

Wezbrane rzeki zniosły 30 mostów i 300 domów

SZANGHAI, 11. 7. (PAT) Chiny znowu nawiedziła klęska powodzi, która szczególnie dotknęła prowincję Kwantung Czili. W Szanghaju, Cze-Fu i Tientsinie panują wielkie upały, od których zmarło już szereg osób. Susza wyrządza również wielkie szkody w zbiorach. Obawiają się wylewu rzeki Sungari, co groziłoby Charbinowi i okolicom.

TOKIO, 11. 7. (PAT). W okręgu Iszikawa i Fukui wskutek powodzi, spowodowanej ulewami deszczami

UTONEŁO 60 OSÓB,

a o 60 dalszych brak wiadomości; zniszczeniu uległo kilkaset domów.

TOKIO, 11. 7. (PAT). Według wiadomości, nadchodzących z prefektury Iszikawa, utoneło przeszło 250 osób.

4000 osób w prefekturze Iszikawa znajdują się bez dachu nad głową. Wezbrane wody zniszczyły 300 domów i porwały 30 mostów.

Oficjalne komunikaty podają, że liczba osób, które utraciły życie w katastrofie powodzi wynosi 160 OFIAR.

TOKIO, 11. 7. (PAT). Klęska powodzi przybiera coraz większe roz-

miary. Wezbrane wody zerwały i uniosły most w prefekturze Iszikawa. W chwili, gdy nastąpiła katastrofa, na moście znajdowało się 60 osób. W tejże prefekturze fale kompletnie zniosły wioskę z 30 domami. Z Mandżurji donoszą, że w powodzi wywołanej nagłym wezbraniem wód w rzece Yalu na granicy Korei i Mandżurji, zginęło przeszło 30 osób.

CHARBIN, 11. 7. (PAT). Wskutek powodzi przerwana została KOMUNIKACJA KOLEJOWA na linii transsyberyjskiej. Wody zalały obszar położony na zachód od Ciecikar i na południe od Charbinu.

Podłoże rozruchów w Holandji

Niema już spokojnego zakątka w skołatanej kryzysie Europy

Zarzewie walk wybucha coraz to w innych punktach skołatanej Europy. Holandia uchodziła do niedawna za kraj najdoskonalszej równowagi społecznej. Przywódcy liberałów w łączności z katolickimi przywódcami robotników jeszcze w ubstulachu wprowadzili wzorowe ustawodawstwo społeczne, a stan robotniczy odznaczał się niespotykaną gdzieindziej zamożnością. W za dużym państwie nie było tylu robotników, osiadłych na gruntach, co w Niderlandach. Toteż przy organizowaniu osiedli robotniczych brano sobie Holandję za wzór.

Jeszcze dzisiaj, pomimo kryzysu, połączenie materialne robotników w Holandji jest lepsze, aniżeli w prze ważnej liczbie krajów. I tu jednak liczba bezrobotnych wynosi obecnie już 200 tysięcy ludzi, a środki, przewidziane dla zwalczania zastoju w handlu zagranicznym dotychczas nie wydały odpowiedniego rezultatu. Dochody spadły z 4 miliardów guldów z r. 1928-29 do 3 miliardów, a podatki wskutek obciążenia społecznego państwa wzrosły w dwójnasób. Redukcje urzędów państwowych i plac, ucieczka z gruntu ludności wiejskiej, która najbardziej cierpi wskutek spad-

ku cen i obrotów, wszystko to złożyło się na kryzys, który nie oszczędził i tego bogatego kraju.

Polityczne skutki tych trudności gospodarczych zaznaczyły się coraz wyraźniej w ciągu ostatnich dwóch lat. Przy wyborach do stanów generalnych, które powołały do steru obecny rząd, nastąpił wyraźny zwrot na lewo. Radykalne partie rewolucyjne, komunistki, rewolucyjni socjaliści i niezależni socjaliści zyskali znacznie większą ilość głosów, niż kiedykolwiek przedtem. Wzrosła ona z poprzednich 80 tys. na 194 tys., a także w łonie wielkiej partii socjalistycznej nastąpił pod wodzą Alberdy radykalny zwrot na lewo. To radykalizowanie społeczeństwa przejawiało się także rewoltą na krążowniku „Zeven Provincien” i innymi zaburzeniami, które zmusiły rząd do ostrych represji.

Przyczyniły się do wywołania nastojów rewolucyjnych także polityczne wypadki w Niemczech i Francji jako też walka wewnętrzna przeciw radykałom prawicowym, która, zwłaszcza na południu, przybrała bardzo gwałtowny charakter.

To wszystko razem wzięte przy-

gotowało grunt pod ostatnie wypadki w Amsterdamie. Co było bezpośrednim powodem buntu bezrobotnych robotników, nie jest jeszcze dostatecznie stwierdzone. Prawdopodobnie przyczyną jego było projektowane obniżenie zasiłków dla bezrobotnych.

Obecnie Amsterdam wciąż jeszcze znajduje się w ogniu walki — a sfumione w jednym miejscu, znów w drugim wybuchają ogniska rewolty. Także Rotterdam i inne miasta portowe nie są wolne od krwawych zamieszek, a liczba ofiar coraz bardziej rośnie.

3 miliardy franków pożyczka Francja od swych obywateli

PARYŻ, 11 lipca. (Pat) — Rada ministrów na konferencji która odbyła się dziś w ministerstwie skarbu zdecydowała ogłosić emisję 3-miljardowej pożyczki wewnętrznej na 4 proc. po kursie 950 za 1000. Pożyczka płatna jest po 50 latach i przewiduje premję 400 franków od obligacji.

Minister Starzyński

prezydentem Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dziś odbędzie się posiedzenie rady ministrów, na którym ustalony zostanie tekst dekretu o odroczeniu wyborów miejskich w Warsza-

wie i nominacji prezydenta komisarycznego na okres do przyszłych wyborów. Jak wiadomo stanowisko to ma objąć wiceprezes BGK, p. Stefan Starzyński.

Ćwierć miliona zł. sprzeniewierzył naczelnik więzienia

Z Warszawy donoszą:

W dniu wczorajszym donosiliśmy o ujawnieniu nadużyć w więzieniu karnym w Warszawie, przy ul. Długiej i w związku z tem o aresztowaniu naczelnika tego więzienia Bronisława Hołubki i dwóch funkcjonariuszy więziennych. Szczegóły wykrycia nadużyć przedstawiają się następująco:

Hołubko pozostawał na stanowisku naczelnika więzienia w ciągu lat 17 i cieszył się zupełnym zaufaniem przełożonych władz.

Ostatnio przeniesiono go na wyższe stanowisko w ministerstwie. W związku ze zmianą naczelnika więzienia, wydelegowano na ulicę Długą dwu inspektorów, Paczkiewiczza i Rudnickiego, celem dokonania sprawdzenia ksiąg.

Wówczas wykryto nadużycia, sięgające poważnej sumy 250 tysięcy złotych. W związku z tem aresztowano jeszcze dwu urzędników więziennych Piaskowskiego i Otarzewskiego i osadzono ich w więzieniu mokotowskim.

400.000 złotych kar

Egzekucje w firmie Rajchenbacha

Z Warszawy donoszą:

Urząd prokuratorski dokonał egzekucji w składzie manufaktury Mojżesza Rajchenbacha (Gęsia 7a) Kupiec ten zalegał z opłatami podatkowymi na kroćcie sumy. Wy starczy powiedzieć, że same kary za zaległości podatkowe wynosiły 400.000 złotych. Urząd skarbowy dokonał właśnie egzekucji na poczet należności tylko za zwłokę.

Zabrano niemal cały towar Rajchenbacha. W ciągu kilku dni przyjeżdżali funkcjonariusze urzędu skarbowego i obliczali, sporządzali wykazy, a następnie ładowali na platformy zasekwestrowany towar. Ponieważ nie starczyło to na pokrycie tak wielkich zaległości podatkowych przeto na pozostałą kwotę nałożono areszt na konto Rajchenbacha w PKO.

Sekwana zatruta

Tysiące ryb nieżywych unoszą fale rzeki

PARYŻ, 11 lipca. (Pat) — Wskutek panujących od szerego dni upałów woda w Sekwanie osiągnęła temperaturę 24 stopni. Jednocześnie zaobserwowano masowe zatrucie ryb w Sekwanie.

W Paryżu widziano dziś w

okolicach mostu Austerlitz tysiące ryb, unoszących się na powierzchni rzeki.

Policeja zakazała połowu ryb i zarządziła analizę wody i zatrutych ryb przez laboratorium paryskie.

Degradacja 22 oficerów

za udział w puczu wojskowym

BERLIN, 11. 7. (PAT). Z Kowna donoszą, że śledztwo w związku z puczem wojskowym z 7 czerwca zostało ukończone. Poza 3 osobami cywilnymi i Waldemarosem, co do których zapadł już wyrok, stwierdzono udział w zamachu 103 oficerów. 22 zdegradowano i usunięto z

armii, 46 przeniesiono do rezerwy. Poza tym wytoczono sprawę przed sądem wojennym b. szefowi sztabu Kubliunasiowi, zastępcy lotnictwa wojskowego oraz zastępcy dowódcy pułków huzarów za rozmyślną bezczynność oraz sabotaż.

Wojsko zajęło

dzielnice robotniczą w Rotterdamie

AMSTERDAM, 11 lipca. (Pat) W związku z ostatnimi wypadkami w Rotterdamie wojsko zajęło dzielnicę robotniczą Grooswijk. Policja dokonała licznych rewizji przechodniów, —

Całą dzielnicę na jakiś czas zamknięto. Rewizji dokonywano również w podejrzanych mieszkaniach. Po mieście krążyły liczne posterunki.

Ghandi znowu głoduje

Protest za brutalne potraktowanie przywódcy

KARASZI, 11. 7. (PAT). W dniu 7 sierpnia Ghandi rozpoczął ma siedmiodniowy post jako ekspiację za brutalne traktowanie jednego z przywódców hinduskich w Ajmer. Na pytanie przedstawiciela Reutera Ghandi oświadczył, iż decyzja jego jest niedwołalna i dodał: Na masę nie może pan wpłynąć ani przynajmniej ani słowem pisa-

nem, lecz tylko czemś dla nich zrozumiałym t. j. cierpieniem. Na przyszłość moja linja postępowania kierowana będzie wyłącznie głosem wewnętrznym.

Przypomnieć należy, że z powodu niezbyt pomyślnego stanu zdrowia Ghandiemu zalecono ograniczyć działalność polityczną.

Premjer Rumunii z wizytą w Paryżu

PARYŻ, 11 lipca. (Pat) — Dzisiaj rano przybył tu premjer rumuński Tatarescu, powitany na dworcu przez przedstawicieli rządu francuskiego i członków poselstwa rumuńskiego. O godz. 17 premjer Tatarescu spotkał się z min. Barthou.

Olbrzymia bryła złota

znaleziona w górach Altajskich

MOSKWA, 10. 7. (PAT). W kopalniach złota w górach Altajskich znaleziono samodzielną bryłę złota, ważącą 3663 gramy. Niedawno w Kazakstanie znaleziono bryłę złota, ważącą 3200 gramów.

SŁOMKA W CUDZYM OKU I BELKA WE WŁASNYM.

Sąd hitlerowski nad Hirtsieferem i sąd światowy nad wodzami hitleryzmu

Berlin, w lipcu.

Władza hitlerowska korzysta bardzo chętnie i często z t. zw. sądowych procesów pokazowych. Właśnie obecnie taki proces toczy się w Niemczech.

Niestety większość niemieckich czytelników już oddawna nie bierze gazet do ręki;

ci natomiast, którzy jakoś w żaden sposób nie mogą dotychczas przezwyciężyć w sobie tego przyzwyczajenia, interesują się życiem państwowym jedynie dlatego, aby wiedzieć, z jakiej strony nadciągają nowe „skorpiony”. Dlatego też proces „Hirtsiefiera i towarzyszy”

przechodzi jakby bez wrażenia, aczkolwiek jest jaskrawym obrazem zarówno hitlerowskiej demagogii, jak i wartości dzisiejszego sądu w Niemczech.

Hirtsiefer, były ślusarz w zakładach Kruppa, katolik, oddawna już pracujący na rzecz chrześcijańskiego ruchu robotniczego, przez 18 lat był radnym miejskim w Esen, należąc do centrum. Walczył na froncie, otrzymał żelazny krzyż, a w roku 1917, jako działacz, cieszący się wielkimi sympatjami wśród robotników, został wydelegowany z frontu ze specjalnym namówieniem robotników produkujących materiały wojenne, aby zaniechali przygotowywanego strajku.

Po wojnie wybrano go do pruskiego Landtagu, a następnie, na wniosek partii centrum, mianowano go w roku 1921-ym pruskim ministrem opieki społecznej na którym to stanowisku pozostawał 11 lat!

Oskarżony jest obecnie o korrupcję.

Pod sądny robi jaknajlepsze wrażenie. Jest to mądry, porządny, dzielny człowiek z gar-



tunku selfmademanów, którego działalność społeczna została należycie oceniona przez uniwersytety w Bonn, Wrocławiu i w Grazu, które zaofiarowały mu tytuły doktora honoris causa.

Na czym polega zarzucane mu przestępstwo? Jest ono straszne: w roku 1929, przy okazji uzyskania trzeciego tytułu doktora honorowego, ministerstwo opieki społecznej wydało na jego cześć

bankiet, który kosztował 11 marek na osobę.

Pozatem magistrat miasta Düsseldorfa zaofiarował Hirtsieferowi koszt

win! Aby uzupełnić obraz tego niezdarnego, małostkowego procesu politycznego, należy jeszcze wskazać, że drugi współoskarżony w tym procesie, były sekretarz stanu w wymienionym ministerstwie, prof. Scheidt, jest obwiniony, iż podczas służbowych wyjazdów samochodem w sprawach nowych terenów kolonizacyjnych,

zużył zbyt wiele... benzyny!

Niemą potrzeby rozwodzić się długo nad tym tragikomicznym procesem. Wystarczy powiedzieć w sali sądu jedną godzinę, aby wyraźnie odczuć pragnienie władzy rozprawienia się z przeciwnikami politycznymi (wśród których katolickie centrum jest dzisiaj bodaj najpoważniejszym) i stwierdzić

dążenie dzisiejszych sędziów niemieckich do przypodobania się sferom rządzącym,

Ale oto w ten sam dzień, gdy nieszczęsnej ofierze zemsty politycznej, „Napowników” Hirtsieferowi, urzęda się wyjątkowo nieznośne w swej drobiazgowości przesłuchanie, na koszt państwa przewożone są ze Sztokholmu do Niemiec zwłoki żony Goeringa,

na koszt państwa wysłani są do Sztokholmu podwładni Goeringa: adjutant major Bodenschatz, por. Roth, naczelnik policji brandenburskiej gen. Wecke z porucznikiem i b. wachmi strzami policji, jako warta honorowa przy trumnie. Na spotkanie procesji wyjeżdża do



Hirtsiefer

Sassnitz komendant policji powiatowej, gen. Stekker, na czele setki strażników leśnych, od dział policji ze Szczecina, pluton ludzi z pochodniami etc. — Trumna zostanie przywieziona do puszczy państwowej w Schorfheide pod Eberwalde i, wbrew wszelkim ustawom i znowu na koszt państwa, nieznaną nikomu i nie odgrywaną nigdy żadnej roli żona Goeringa

pochowana będzie, niiby druga Brunhilda.

Nie na tem koniec! W tym samym czasie, gdy zapomocą procesu Hirtsiefiera rząd hitlerowski chce zademonstrować swoją purytańską drobiazgowość w odniesieniu do kasy

Przemysł, który wypłaca 100-procentową dywidendę...

Mimo ciężkiego kryzysu gospodarczego istnieją jednak pewne gałęzie produkcji, które przynoszą bardzo wielkie zyski.

„Oeuvre” publikuje roczne sprawozdanie towarzystwa wyrobów środków wybuchowych Chedditt, z którego wynika, że przy kapitale zakładowym 1,600,000 franków, do konano za ostatni rok odpisów na sumę 6 milionów, a na dywidendę przeznaczono 1,800,000 franków.

Stuprocentowa dywidenda jest rzadkością nawet w czasach wysokiej konjunktury.

państwowej, apetyty Goeringa kosztują skarb państwa niemało gotówki. W ubiegłym roku, zaledwie w kilka miesięcy po objęciu stanowiska premiera pruskiego,

Goering nie omieszkiał zaofiarować sobie w imieniu Prus piękny majątek ziemski.

Jego uroczyste wyjazdy do Włoch, Grecji i na Węgry, również kosztowały dużo pieniędzy.

Niewiadomo, ile kosztował Düsseldorf koszt wina, zaofiarowany Hirtsieferowi, wielkiemu znawcy budownictwa mieszkaniowego dla robotników, ale w każdym razie tanie wino nie podarki, jakie otrzymuje Goering od swoich podwładnych.

Niedawno otrzymał on właśnie młodego tygrysa

i oczywiście nie omieszkiał uwiecznić go na wspólnej z sobą fotografii.

Wogóle trzeba stwierdzić, że w wychwalanej przez narodowych socjalistów „ideowości” i bezinteresowności jest wiele obłudy. W kołach, szczególnie wśród młodzieży rzeczywiście często zaobserwować można fa natycznie bezinteresowne oddanie dla sprawy,

ale w nieco wyższych sferach odczuwa się już zachłanność i karierowiczostwo wszystkich tych, których pominięto przy poprzednich rządach.

Kto nie zdążył urządzić się przy „systemie” (tak nazywają poprzedni reżym), ten usiłuje teraz za wszelką cenę dogonić „stracony czas”.

Sam Hitler uważa siebie za spartańczyka i świętego

i rzeczywiście jest skromny w życiu zewnętrznym. Ale i jemu nowy reżym dał wiele wygód i przyjemności! Według nowej ustawy przedsiębiorstwa nie mogą wypłacać swoim udziałowcom więcej niż 6 pr. dywidendy. A jednak wydawnictwo partyjnego dziennika „Völkischer Beobachter” jakoś znalazło sposób, aby wypłacić Hitlerowi, jako jednemu z udziałowców,

dywidendę za rok 1933 w wysokości 700 tys. marek.

Za swoją książkę „Mein Kampf” dostał Hitler 3 miliony marek. Jest zjawiskiem zupełnie naturalnym, że zarabiając takie sumy

łatwo jest wykonać efektowny gest i zrezygnować z pensji kanclerza.

Uczucie wstydu i niesmak ogarnia człowieka, gdy słyszy, jak przewodniczący sądu zapytuje Hirtsiefiera, ile kosztował koszt wina, który mu podarowano. A ile naprzykład kosztuje istnienie Goeringa? Jego koleżdy — Goebbels, Ley, czy Darré — przynajmniej wygłaszają przemówienia, a Goering przeważnie przyjmuje defilady.

Zresztą jest on bardzo zajęty swoimi żubraniem w majątku w Schorfheide, z których jednego nazwał nawet „Własnem Groźnym”.

O czym z wielkim entuzjazmem obwieściła nieliczny dziś swój czytelnikom prasa niemiecka

Oto jak żyją i jak każą żyć innym dzisiejsi władcy Trzeciej Rzeszy.

Nieśmiertelne dzieło Maupassant'a

ORDYNANS

uwiecznił na taśmie filmowej
reż. Turżański

Nast. program „CASINA”

Nr. 87 Specjalny dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 12 lipca 1934 roku.



(Ciąg dalszy).

Piotr Hornowski bez palta, z podniesioną pięścią stał na kamiennych schodkach, powadzących do gmachu biura. Całą przestrzeń między szarym murem budynku kancelaryjnego a czerwoną ścianą fabryki zajmowała duża grupa robotników, którzy patrzyli na Hornowskiego jak na zgrzywającego się aktora.

— Rozkazuję! — krzychał dyrektor — po raz ostatni rozkazuję: rozejść się.

— Nie! — odpowiedzieli robotnicy.
— Powtarzam: rozejść się!
— Nieee!!!
— Do jasnej cholery! — zatrzęsł się Hornowski — wracacie do pracy?!

— Nie! — krzyknął nagle podnosząc dłoń i stając za Hornowskim. Ciągłe pchała mnie niewidzialna siła, której musiałem się poddać. Może to była żądza bohaterstwa, a może — wartki prąd historii, nieubłagana konieczność..

— Nie!!! — zabrzmiały okrzyki i mój głos zlał się z głosem tłumu.

Hornowski odwrócił się w moją stronę i schwytał mnie za klapę marynarki

— Co pan — zgrzytnął — pan oszalał, łaskawco!

— Precz — — — — —!!! Znalazłem się o

dwa stopnie niżej, przed Hornowskim; zdawało mi się, że rozwścieczony dyrektor kopnie mnie w brzuch.

— Wynosić się! — krzyknął ochryplym głosem.

— Agitator!!!

Cofnąłem się i poczułem, że barki moje opierają się o czyjeś twarde ramiona.

— Jeszcze się spotkamy! — groził Hornowski, wymachując pięścią. Znowu wydawało mi się, że widzę tego człowieka po raz pierwszy w życiu.

— Spotkamy się! Tak. Napewno! — odpowiedział ktoś z gromady. Koło mnie, z prawej i z lewej

strony, jak daleko mogłem sięgnąć wzrokiem — całą przestrzeń wypełniał tłum.

EPILOG.

Wróciłem do domu późno w nocy, a gdy zamknąłem drzwi pokoju i zapaliłem światło, doznałem wrażenia, że znajduję się w klatce. Podbiegłem do okna i wyjrzałem przez zamglone szyby. Podwórce wypełniała ciemność aż po wierzchołki kominów. Ponad niemi tkwił skrawek bezgwiezdnego, atramentowego nieba. Cisza szumiała mi w uszach, a poprzez szum dochodziły do mnie urywki zasłyszanych dźwięków...

A potem, we śnie czy też następnego dnia, krytycznym wzrokiem przyglądałem się podwórzu — szeregom zamarzniętych szyb. Stojąc przy oknie, zapragnąłem naraz, żeby znikła pomiędzy mną a moimi sąsiadami izolacja ścian i przestrzeni, żeby wszyscy tłumnie... żeby wszyscy razem... nie ja jeden, ale — MY!...

Tego dnia, posłuszny magnetycznej sile, która mnie wypędzała z domu, poszedłem w kierunku przedmieścia. Snułem się przed fabryką i marzyłem. Kiedy zaś powietrze rozdarł świst syreny, drgnąłem — jak człowiek oczekujący czegoś bliskiego, gdy u słyszy sygnał zbliżającego się pociągu

(Dok. nast.)

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiego (Piotrkowska 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

ORZECZENIE W SPRAWIE EKSMISJI. — Izba I cywilna sądu najwyższego ogłosiła nowe orzeczenie w sprawach lokatorskich. Wynika z niego, że płacenie bieżącego komornego nie jest powodem do oddalenia skargi o eksmisję w wypadku, gdy istnieje zaległość. Zaległość dwumiesięczna bez względu na to, czy dotyczy ona czasu poprzedzającego bezpośrednio wytoczenia skargi o eksmisję, czy też okresu dawniejszego, stanowi, według orzeczenia, ważną przyczynę rozwiązania umowy najmu.

POŁĄCZENIE ORGANIZACJI WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ. — W Warszawie odbyły się zjazdy organizacji własności nieruchomości przy udziale 124 delegatów z całej Polski. W wyniku prowadzonych pertraktacji pomiędzy poszczególnymi centralami, postanowiono połączyć wszystkie organizacje i stworzyć naczelny związek p. n. „Polski związek zrzeszeń własności nieruchomości miejskiej“.

Do władz centralnych weszli m. in. następujący łodzianie: pos. Schimmel, Schott, inż. Król.

AKADEMICY, WYJEŻDZAJĄCY NA STUDJA ZAGRANICĘ.

Istniejące od szeregu lat w Łodzi, Akademickie biuro informacji przy ul. Pomorskiej 40, zostało przeniesione do specjalnego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 89 (fr. II piętro).

Biuro załatwia wszelkie sprawy, związane z zapisem na wyższe studia i wyjazdem zagranicę. Wobec tego że zapisy na wyższych uczelniach zagranicznych już się rozpoczęły, poleca się jaknajwcześniejsze składanie dokumentów.

Biuro udziela bezpłatnie szczegółowych informacji o warunkach studiów zagranicą, załatwia tłumaczenie dokumentów na języki obce, organizuje ulgowe przejazdy grupowe i t. p.

Biuro pozostaje w stałym kontakcie z uczelniami zagranicznymi, korzysta z szeregu ulg.

Godziny urzędowe 10 — 13 i 16 do 19.

Zdobywcy Atlantyku w Łodzi

Przyłot braci Adamowiczów do Lublinka na „City of Warsaw“ nastąpi we wtorek rano

W dniu wczorajszym nadeszła do Łodzi sensacyjna wiadomość, iż bohaterzy lotnicy polscy, zdobywcy Atlantyku, bracia Józef i Benjamin Adamowicze, których Warszawa przyjęła tak entuzjastycznie —

postanowili w przyszłym tygodniu zwiedzić nasze miasto.

Bracia Adamowicze, którzy okryli lotnictwo polskie sławą wszechświatową, rozpoczną, począwszy od niedzieli podróż

dokoła Polski. W podróży tej lotnicy m. in. zwiedzą także i Łódź.

Jak się dowiadujemy, bohaterzy przestworzy przylecą do Łodzi na zwycięskim samolocie „City of Warsaw“, na któ-

rym dokonali przelotu z Ameryki do Polski. Przyjazd lotników nastąpi we wtorek, dnia 17 lipca r. b. o godzinie 11 rano. Podkreślić należy, że udział Łódzki LOPP'u natychmiast po otrzymaniu oficjalnej wiadomości o przylocie Adamowiczów, zwołał nadzwyczajne posiedzenie celem ustalenia dokładnego programu uroczystego przyjęcia lotników. Program ten ustalony zostanie w porozumieniu z władzami państwowymi i komunalnymi w naszym mieście, albowiem, według istniejącego projektu, przyjazd Adamowiczów do naszego miasta ma być potężną manifestacją społeczeństwa łódzkiego na rzecz polskiego lotnictwa.

Według uzyskanych przez nas informacji, samolot „City of Warsaw“ wylądować we wtorek przed południem na lotnisku łódzkim w Lublinku, Bracia Adamowicze zatrzymają się w Łodzi przez cały dzień, a odlot ich z Lublinka do Bydgoszczy nastąpi w środę, dnia 18 b. m. o godz. 10 rano.

Kolonja w Rytrze i na Helu

Biblioteka im. Borochowa przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na kolonje turystyczno-wypoczynkowe na Helu i Rytrze. Ilość miejsc ograniczona. Koszty podróży i utrzymania — umiarkowane. Informacje i zapisy — codziennie od 11 do 1 i od 19 do 21 w kancelarii biblioteki (Al. Kościuszki 9, tel. 191-50).

Rewelacje w „Tivoli“ stanowią pokazy gotowania na elektryczności

Zapraszamy Szanowną Publiczność do odwiedzenia naszego ogrodu celem przekonania się o ile smaczniejsze, a mimo to tanie, są potrawy, przyrządzone na kuchni elektrycznej.

Przyrządzanie potraw na elektryczności odbywa się w obecności Szanownych Gości.

ZARZĄD.

Bez metryki zdrowia nie wolno będzie zawierać małżeństw

Donosiliśmy już we wczorajszym numerze o opracowywanym projekcie ustawy eugenicznej, przewidującej utworzenie poradni przedślubnych przy ubezpieczalniach społecznych i przymusowe przedstawianie świadectwa zdrowia przy zawieraniu związków małżeńskich.

Obecnie możeby podzielić się z Czytelnikami dalszymi szczegółami tej interesującej ustawy. Projekt przewiduje m. in. utworzenie kartotek metryk zdrowia. Metryki zdrowia dla wstępujących w związki małżeńskie obowiązująć mają wszystkich mieszkańców kraju. Dla przechowywania tych metryk mają być utworzone kartoteki zdrowia przy urzędach państwowych i komunalnych. Metryka zdrowia powinna zawierać możliwie najdokładniejsze dane rodowodowe, dotyczące uzdolnień i chorób, mogących prze-

kazywać się dziedzicznie, dane, dotyczące zatruc i cierpień wrodzonych, wpływających na rozwój płodu, względnie noworodka, wyniki badań lekarskich, odnoszące się do innych stron psychicznych i fizycznych, oraz wnioski co do zawarcia małżeństwa.

Projekt przewiduje określanie zdrowia kandydata do stanu małżeńskiego na 2 tygodnie przed zawarciem małżeństwa. Zarząd kartoteki zdrowia wydawać ma dla urzędu stanu cywilnego wypisy metryki zdro-

Zbyteczny wyjazd zagranicę! Zbyteczne używanie zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających. — Lepšie mamy w kraju! **Woda Gorzka Morszyńska i Naturalna Sól Morszyńska** są lekiami w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej tyfiości. Do nabycia w aptekach i skład. aptecz.

wia, t. j. krótkie świadectwo zdrowia, obejmujące zezwolenie całkowite, warunkowe, lub zakaz zawarcia małżeństwa. — Dostęp do kartoteki zdrowia posiadają, według projektu władze lekarskie, sądowe, wojskowe, statystyczne, oraz instytucje, pracujące dla celów naukowych. Władze kartoteki oraz instytucje, z niej korzystające — obowiązują bezwzględnie tajemnicą zawodową.

Tajemnicza śmierć kupca po spożyciu kolacji

W domu przy ulicy Pomorskiej 40 miał miejsce niezwykle tajemniczy wypadek, który wzbudził zainteresowanie łódzkich władz śledczych.

W domu tym zamieszkuje Benjamin Sznirgield zamożny kupiec którego interesy znajdowały się w stanie świetnym, jak na dzisiejsze stosunki gospodarcze.

Onegdaj wieczorem po spożyciu kolacji Sznirgield zasnął nagle. Wobec tego, że wszelkie środki stosowane przez domowników nie odnosiły skutku, wezwano pogotowie.

Lekarz stwierdził dziwne objawy chorobowe, wskazujące na zatrucie

Zamach samobójczy w śródmieściu

W mieszkaniu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 64 usiłowała pozabawić się życia przez zatrucie wroną 22-letnia Sabina Grünspan.

Desperatce udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy.

Tomaszów

KREWKI GOSPODARZ

Pomiędzy Tadeuszem Jaroszem a lokatorem Motiem Brennerem we wsi Kaczka ul. Stalowa 16 docho-dziło do częstych nieporozumień na tle mieszkaniowym. Wczoraj wzbuchała nowa awantura, podczas której Brenner i jego żona zostali dotkliwie pobici przez właściciela domu, a część ich mebli wyrzucono z mieszkania. Kres zająci położyła wezwana policja, która przeciwko krewkiemu gospodarzowi wytoczyła sprawę sądową.

KONFERENCJA POROZUMIENIA WAWCZA

Komitet porozumiewawczy związku legionistów, POW., Legionu młodych i rodziny legionistów zwołało na 17 bm. zebranie, na którym omawiana będzie zamierzona wspólna praca tych organizacji na terenie Tomaszowa.

Pamiętaj, że zaledwie kilkuzłotowy wydatek na **SAFE** chroni Cię od utraty majątku.

Bezkonkurencyjnym jest „CAPITOL“

w doborze filmów wysokiej klasy! Nasze filmy są wybrane!

Cechuje je wybitna reżyserja! — Oryginalna treść! Imponująca obsada! Wkrótce na naszym ekranie ukaza się następujące filmy:

„Królowa Krystyna“

Szczyt artyzmu — korona twórczej pracy wielkiej Greta Garbo.

„A. L. 14 zatonała“

Epopea miłości ludzi o żelaznej woli i stalowych nerwach! Szczyt techniki i reżyserji!

Parada Rezerwistów

Rewelacyjna komedia z życia wojskowego. Udział biorą: WALTER, DYMSZA, SIELAŃSKI, MANKIEWICZÓWNA

Przygoda o Północy

Piekło życia kobiety walczącej o swą godność. W rolach głównych LORETTA YOUNG, RICAPPO, GORTZ

Żle Kocznica

Wzruszający najgłębsze uczucia dramat serc, w imponującym arcydziele reż. Carlosa BRABIN. Film o niebywałym napięciu! Wspaniałej rewji! Rewelacyjnej treści.

„Złoty Książę“

RAMON NOVARRO. Pelen romantyzmu i czaru, film opiewający urok i tajemnice Wschodu.

B. P.
TOBIASZ RUBLEW
Inżynier

zmarł w Paryżu, dnia 2 lipca 1934 roku i został tam pochowany,
o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Syn, Siostry, Synowa i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Europeizacja placu Leonarda

Wkrótce Łódź otrzyma nowoczesne hale targowe

Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią, podajemy szczegóły przebudowy targowiska na Placu Leonarda która zamieni ma rynek w nowoczesne hale targowe, odpowiadające wymogom higieny i estetyki.

Szkie prac przewiduje przebudowę całkowitą z uwzględnieniem sklepów targowiska, straganów oraz placu dla wozów i koni.

Projekt przewiduje ponadto przeniesienie na Plac Leonarda mijalni tramwajowej, która dotychczas obiega Plac Reymonta, by w ten sposób połączyć niejako komunikację miejską z tramwajami dojazdowymi. W szkicu przeznaczono na ten cel 60 mtr. przestrzeni wzdłuż ulicy Piotrkowskiej.

Dotychczasowe drewniane sklepy, stojące rzędem jeden obok drugiego, zastąpione zostaną kompleksem lekkich murowanych budynków w nowoczesnym stylu, krytych dachem. Pomiedzy rzędami sklepów utworzone zostaną wygodne przejścia. Zamiast ścieków i cuchnących rynsztoków znajdują się na Placu Leonarda kryte urządzenia kanalizacyjne, do których przyłączone zostanie każdy sklep. Cały rynek wyłożony zostanie granitową kostką, która zastąpi „kocie łby”.

Srodkowe kompleksy sklepów o trzymają kryte szklane dachy. Każde pomieszczenie oświetlone zostanie elektrycznością, reklamy zostaną ujednoliconie i zeuropeizowane.

Zamiast otwartych straganów, gdzie sprzedaje się warzywa i jadalny oraz produkty spożywcze staną drewniane pomieszczenia tak zbudowane, że każdy produkt będzie dostatecznie zabezpieczony przed kurzem i brudem.

Morze i kolonie to potęga Polski

Otwarty ustęp w formie rozendy przebudowany zostanie w ten sposób, że z boku targowiska, zdala od sklepów i straganów, powstanie podziemna ubikacja, całkowicie kryta.

Od strony wszystkich ulic, otaczających targowisko, zbudowane zostaną bramy wjazdowe, które specjalnymi drózkami łączą się będą z miejscami postoju wozów i koni. Studnie i urządzenia przeciwpożarowe dopełnią całości.

W tych warunkach, targowisko na Placu Leonarda zamieni się wkrótce w nowoczesne hale targowe, odpowiadające wszelkim wymogom higieny i estetyki.

Inicjatywę dzierżawców Placu Leonarda należy powitać z uznaniem. Zrozumieli oni, że przebudowa i europeizacja popularnego miejsca sprzedaży jest koniecznością. Niewątpliwie koszty przebudowy szybko się zamortyzują.

Fundusze na przebudowę osiągnęli dzierżawcy wskutek przychylnego stanowiska właścicieli placu — spadkobierców Leonarda — którzy zrzekli się czynszu dzierżawnego za okres kilku lat.

Wydział budownictwa również bardzo przychylnie odniósł się do projektu przebudowy placu, uznając to pociągnięcie nie tylko za słusze, ale również i wskazane ze względu na zdrowie ludności, zapotrzebowanej się tam w środkach żywności.

W ten sposób licznym dzierżawcom sklepów na targowisku Leonarda spada ciężki kłopot z głowy. Nie będą musieli opuszczać zajmowanych jeszcze przez ich ówczesnych placówek, a nowe warunki pracy, w jakich się znajdują, napewno powiększą ich obroty oraz ułatwią handel. Również i miasto pozbędzie się przestarzałego rynku i zdobędzie nowoczesne targowisko, do którego od tylu lat już przyzwyczailo się i od którego niechętnie odeszłoby.

Przebudowa, jak wyżej zaznaczyliśmy, rozpoczęta ma być już wkrótce, natychmiast po zatwierdzeniu szkiców. Dokonywana będzie etapami w ten sposób, że z miejsca, które będzie przebudowane usunięte zostaną sklepy na inne miejsce, co nie spowoduje żadnej przerwy w handlu poszczególnych dzierżawców i nie narazi ich na żadne straty.

Żołądek, kieszki i przesłanę materij utrzymuj w porządku
Złota Przeczyszczające
KARPIŃSKIEGO

Sluchowisko safyryczne

Dzisiaj o godz. 18.15 ze studja rozgłośni wileńskiej transmitowane będzie na całą Polskę interesujące sluchowisko p. t. „Doktor Bardamu składa raport lidze narodów”. Jest to fragment z najnowszej powieści głośnego dziś w całym świecie literackim autora „Podróż w głąb nocy”, Celine. Powieść ta p. t. „Kościół” nie została jeszcze przetłumaczona na język polski. Tłumaczenia fragmentu z niej dokonał Antoni Bohdziewicz, który zarazem jest autorem scenariusza radiowego. Jak wskazuje tytuł będzie to sluchowisko o zacięciu satyryczno-politycznym i niewątpliwie zainteresuje szeroką rzeszę publiczności, która emocjonowała się niedawno „Podróżą w głąb nocy” znakomitego pisarza francuskiego.

Komunikat

Projektowana przez ligę morską i kolonjalną wycieczka do Gdyni w dniu 13 b. m. z przyczyn od nas niezależnych, wyruszy z Łodzi w dniu 20 b. m. wieczorem z dworca Łódź — Kaliska.
Liga Morska i Kolonjalna.

FRANIA ORBACH

wdowa po Hermanie

zamiesz. przy ul. Cegielnianej 15, zmarła dnia 11 lipca 1934 r.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, t. j. w czwartek, dnia 12 lipca, o godz. 1-ej pp. z domu przedpożebowego.

DZIECI I RODZINA

Rolnicy kupują!

Pierwsza fala nabywców w Łodzi

W bieżącym tygodniu na łódzkim rynku zanotowano ożywienie, wywołane znacznym zjazdem kupców prowincjonalnych przybyłych celem dokonania zakupów. Kupcy ci, przeważnie ze Lwowa i Warszawy całkowitą należność płacili gotówką, drobną część tranzakcji zawierając na kredyt.

Nagle ożywienie we włókiennictwie związane jest ściśle z sytuacją odbiorców prowincjonalnych. Dotychczas wobec minimalnych obrotów, dostawcom prowincjonal-

nym wystarczały składy; wobec tego jednak, że zapotrzebowanie prowincji w ostatnich tygodniach wydatnie się zwiększyło zapasy te prawie całkowicie się wyczerpały, co zmusiło odbiorców prowincjonalnych do uzupełnienia ich.

Ożywienie prowincji kupy formaczą w pierwszym rzędzie zwiększeniem zapotrzebowania rolnictwa które w związku z poprawą cen piodów rolnych, zwiększyło meco popyt na materiały włókiennicze

Straszny upadek malarza

W stanie b. ciężkim odwieziony został do szpitala

Straszny wypadek zanotowano w dniu wczorajszym w domu przy ul. Limanowskiego 34. Ofiarą tego wypadku padł malarz, Zygmunt Berthold. Berthold pracując nad odnowieniem fasady, spadł w pewnym momencie wskutek stracenia równowagi z wysokości drabiny na podwórce. Upadek zakończył się fatalnie. Malarz spadł na odłamki szyby, którą stłukł chcąc uchwy-

cić się ramy okiennej. Do ciężko rannego wezwano lekarza pogotowia. Skonstatował on wstrząs mózgu i gólne ciężkie obrażenia ciała.

M. in. Berthold uległ ciężkiej kontuzji narządów płciowych, pociętych przez szkło. Ofiarę straszego wypadku przewieziono w stanie groźnym do szpitala w Radogoszczu.

PERLA UZDROWISK ŚLĄSKICH

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Obniżone ryczałty kuracyjne we wszystkich sezonach.

Szczegółowe informacje i prospekty: Zakład Kąpielowy

i wszystkie placówki Orbisa.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.10 Fragmenty operetkowe (płyty)
13.20 Koncert muzyki lekkiej
14.05 Komunikat Izby przem.-handl. w Łodzi
16.00 Utwory na saksofon i banjo (płyty)
16.30 Koncert mandolinistów
17.00 Muzyka (płyty)
17.15 Utwory F. Lehara w wyk. orkiestry.
18.00 Pogadanka z cyklu "Hygiena dziecka"
18.15 "Dr. Bardamu składa raport Lidze narodów"
19.15 Chór Eryana
19.40 Muzyka lekka (płyty)
20.12 Muzyka lekka: Orkiestra i Marjan Demar - Mikuszewski (śpiew)

21.02 Muzyka (płyty)
21.12 Koncert popularny. Orkiestra i Franciszka Plattówna (sc. pran)
22.00 Odczyt p. t. "Wychowanie seksualne dzieci"
22.15 Muzyka (płyty)

MUZYKALNY LWÓW

Dzisiejszy program obejmuje kilka koncertów w wykonaniu artystycznych sił Lwowa. O godz. 16.30 wystąpi z koncertem popularny zespół mandolinistów — „Hejnał”. O godz. 9.15 piosenki sentymentalne i pełne humoru foxtrotty śpiewać będzie popularny w całej Polsce chór Eryana. O godz. 21.10 w koncercie popularnym wystąpi z programem arji operowych znakomita śpiewaczka operowa Franciszka Plattówna.

Uwaga!

Kinoteatr „MUZA” daje w następnym programie niesłychanie ciekawy film

Sensacja!

Byłem Szpiegiem

Tłoczyński jest zdrów **Austria (Wiedeń) gra z ŁKS**

Forma Hebdy nie rokuje nadziei

już w środę przyszłego tygodnia

Tłoczyński, o stan zdrowia którego w obliczu meczu z Belgią opinia publiczna była tak niespokojna, powrócił do Warszawy i już trenuje w obozie pod kierunkiem Estrabeau.

Tłoczyński jest zupełnie zdrow i należy mieć nadzieję, że w ciągu tygodnia przypomni sobie grę w tenisa, a potem wypróbuje swych

umiejętności na przeciwnikach.

Wraz z przyjazdem Tłoczyńskiego wszyscy uczestnicy obozu są już na miejscu. Ostatni trening wykazał dość poważne luki w formie Hebdy. Przegrał on do Jerzego Stolarowa dwa sety w stosunku 5:7 3:6. Hebda będzie musiał włożyć jeszcze dużo pracy i starać się w swój trening jeśli chce

obok Tłoczyńskiego reprezentować nasze barwy na meczu z Belgią.

Belgijski związek tenisowy zgłosił telegraficznie tylko trzech graczy. W singlach grać będą Lacroix który jest pierwszą rakieta Belgii, kilkakrotnym jej mistrzem i w ostatnich latach stale broni jej barw w spotkaniach pucharowych, mając na rozkładzie takich przeciwników jak Artens (Austria), Kehrling (Węgry), Ellmer (Szwajcaria), Oestberg (Szwecja) i in. Słabą stroną Lacroixa jest nie dość równa forma, przez co przegrywa on do graczy przeciętnej klasy.

Dugim singlistą Belgii będzie Daeyart. Liczy on dopiero 20 lat i jest klasyfikowany na drugim miejscu listy państwowej. Wreszcie trzeci — Borman, to specjalista gry podwójnej. Dobl belgijski zadebiutował w roku ubiegłym o zwycięstwo nad Węgrami i Szwecją, a w spotkaniu z Austrią i Szwajcarią zdobył honorowy punkt. Zdarzyły mu się też porażki z mało znanymi parami, skąd wniesek, że para polska nie bez szans staje z nim do walki.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszczkowych, odbłaniach, zastosowanie 1-2 szklanek naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa wywołuje doskonałe opróśnienie przewodu pokarmowego. Pytajcie się lek.

9 szosowców z Łodzi zgłoszonych do mistrzostw Polski

Sekretariat łódzkiego okręgowego związku kolarskiego otrzymał dalsze zgłoszenia kolarzy łódzkich do szosowych mistrzostw Polski, które rozegrane będą w nadchodzącą niedzielę w Katowicach.

Obecnie zgłosiła się trójka świetnych kolarzy Wimy: Leśkiewicz, Rykheim i Demantowicz, a także młody, lecz utalentowany kolarz z Rudy Pabjanickiej Wacker (RTSG). Łącznie więc z poprzednimi zgłoszeniami udział swój w kolarskich mistrzostwach Polski zadeklarowało 9 zawodników.

Jak donosiliśmy, ŁKS, prowadził pertraktacje z wiedeńskim zespołem piłkarskim „Austria“, który pragnął sprowadzić na jeden mecz do Łodzi.

Pertraktacje te zakończone zostały pomyślnie: uzgodniono termin i warunki finansowe. Austria wystąpi w Łodzi w dniu 18 lipca, a więc już w przyszłą środę, a nie jak początkowo projektowano w sierpniu.

Austria przed kilku laty odwiedziła Łódź, grając wówczas z ŁTSG. Goście, mimo skromnego cyfrowo zwycięstwa, grali

koncertowo i zaprezentowali się najlepiej ze wszystkich drużyn zagranicznych, które kiedykolwiek odwiedziły Łódź. Austria jest typową przedstawicielką szkoły wiedeńskiej, gra niezwykle efektywnie dla oka, a jeśli ma swój dzień może zachwycić najwybredniejszego nawet smakosza piłki nożnej. Pod względem stylu Austria jest niedoścignionym wzorem. Rozumie się, że występ takich wirtuozów piłki nożnej wywołał ogromne zainteresowanie.

Szkoła dla napastników

Obóz treningowy w Krakowie

Pierwsza runda rozgrywek ligowych kończy się dnia 15 lipca, a do chwili rozpoczęcia drugiej tury dano graczom odpoczynek dwutygodniowy, tak że pierwsze mecze rewanżowe odbędą się dopiero w terminie 5 stycznia.

Przerwę tę postanowił wykorzystać kapitan związkowy PZPN p. Kuluża i zorganizować obóz treningowy specjalnie dla napastników, wychodząc z założenia, że właśnie największe braki nasza drużyna reprezentacyjna posiada w linii ataku.

Obóz ten będzie kilkadniowy i potrwa od dnia 17 do 21 bm. a uruchomiony zostanie w Krakowie. Na treningi powołani są tylko gracze krakowscy, łwowscy i ślą-

scy. Jedyny wyjątek uczyniono dla Nawrota z Warszawy. Wybrano: Urbana, Peterka, Wilimowskiego i Włodarza z Ruchu, braci Matjasów i Niechciola z Pogoni, Artura i Riesnera z Krakowa, wreszcie Nawrota z Legii.

Ponadto zarząd PZPN postanowił by na mecz Polska — Emigracja, który odbędzie się w ramach zjazdu polaków z zagranicy w Warszawie, wystawić najsilniejszy skład polskiej reprezentacji piłkarskiej, mając na celu danie drużynie solidnego treningu przed międzypaństwowym spotkaniem z Jugosławia, wyznaczonym, jak wiadomo na dzień 20 sierpnia i Niemcami — 9 września

Kto wejdzie do klasy A?

Kandydują: Lechja, TUR., Strzelec (Kalisz) i PTC.

Rozgrywki w grupach w piłkarskiej klasie B okręgu łódzkiego zostały już zakończone, to też udział gier i dyscypliny przystąpił do rozłosowania terminów rozgrywek finałowych, które będą jedno cześnie i kwalifikacyjnymi zawodami o wejście do klasy A.

O wejście do klasy wyższej ubiegać się będą w roku bieżącym: mistrz grupy łódzkiej TUR., następnie mistrzowski zespół Pabjanicki — PTC., mistrz podokręgu ka-

łuskiego, tamtejszy Strzelec i wreszcie jako czwarty zespół mistrz grupy piotrkowsko-tomaszowsko-koluszkowskiej, którym jest Lechja z Tomaszowa.

Rozgrywki te rozpoczynają się w dniu 22 lipca, w przyszłą niedzielę i na pierwszy ogień pójdą mecze: PTC — TUR w Pabjanicach i Lechja — Strzelec w Tomaszowie. Pozostałe spotkania rozegrane zostaną w ciągu miesiąca sierpnia.

Perry zdobył mistrzostwo Wimbledonu



Zwycięzca (na lewo) ścisła po meczu rękę swemu przeciwnikowi, australijczykowi Crawfordowi.

Ziemian -- klasyczna ofiara drakońskiego przepisu o karencji piłkarzy

Znany obrońca Legii warszawskiej, Ziemian, jest klasyczną ofiarą drakońskiego przepisu o karencji dla piłkarzy.

Ziemian na skutek głośniejszych tarć, wynikłych w drużynie Legii, postanowił wystąpić z tego klubu. Początkowo Legja dała mu tylko skreślenie, później przychyliła się do prośby i udzieliła zwolnienia.

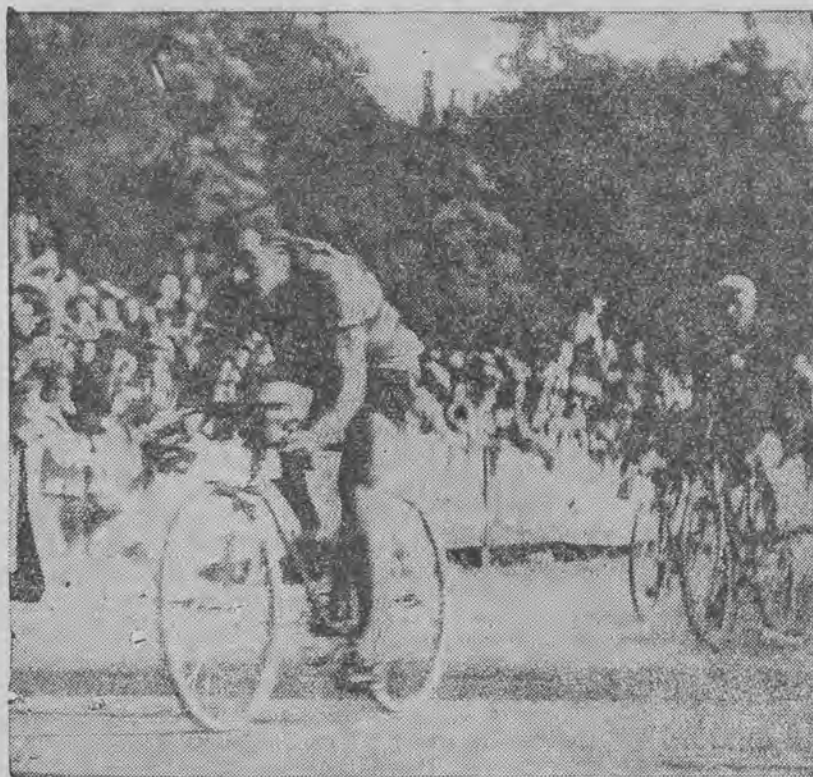
Powstały nowe trudności, gdyż WOZPN nie chciał się zgodzić na potwierdzenie Ziemiana dla Warszawianki, do której zgłosił on swój akces. Wreszcie po długich targach, trwających niemal rok cały, WOZPN zmienił swe zdanie i ostatnio wypowiedział się za potwierdzeniem Ziemiana. Zdawałoby się, że na tem skończą się perypetje tego piłkarza, aż tu nagle głos zabrał PZPN i, mimo, że wszystkie zainteresowane władze dały swą zgodę na potwierdzenie do Warszawianki, PZPN odmówił, opierając swój sprzeciw na tem, że w wypadku zmiany barw w jednym mieście

zarząd PZPN nie jest skrepowany wnioskami okręgów i w tym wypadku nie widzi powodu do zatwierdzenia tej zmiany.

Można być zwolennikiem przepisu o karencji, można się też z nim nie zgodzić, w każdym razie jedno nie ulega kwestji, że w sprawie Ziemiana zachodzą wyjątkowe okoliczności, które należało wziąć pod uwagę. Po słynnych zajęciach w drużynie Legii, zakończonych buntem graczy ligowych, trudno wymagać by Ziemian grał nadal w tym klubie. Tak postąpiłby każdy, kto ma choć trochę ambicji. Ziemian nie chciał skończyć kariery piłkarza i zapragnął przenieść się do innego klubu, to też czynione mu trudności są nie na miejscu.

Uchwała PZPN może mieć swe usprawiedliwienie tylko w tym wypadku, o ile naszej najwyższej magistraturze piłkarskiej chodzi o zupełne wykończenie obrońcy Legii, jako piłkarza. Inaczej odmowy tej wytlomaczyć sobie nie można.

Trzeci etap „Tour de France“



Zawodnicy w odległości 30 kilometrów od celu tego etapu.



Verwaecke przybywa pierwszy na jeden z etapów.

NAJLEPSZĄ REKLAMĘ FILMOWI

OTCHŁAŃ ŻYCIA

CZYNIĄ WSZYSCY, KTÓRZY ARCYDZIEŁO TO WIDZIELI

Rewelacyjna obsada:

Miriam Hopkins
Fredric March
Georg Raff

Ceny od 1.09
Początek o g. 4-ej

CASINO

Likwidacja wolnych stowarzyszeń

Organizacje przymusowe opanują życie gospodarcze

W stowarzyszeniu przedstawiciele handlowych w Warszawie odbył się zjazd delegatów rady federacji zrzeszeń przedstawicieli handlowych R. P.

Zjazd był liczenie reprezentowany, jednak brakowało tym razem przedstawicieli władz rządowych.

Poza szeregiem aktualnych zagadnień omówiono również m. in.: nowe przepisy ustawy przemysłowej o kwalifikacjach w handlu i organizacjach przymusowych. Sprawę tę referował dr. O. Buber, z Warszawy, wiceprezes stowarzyszenia i federacji. Referent w bardzo ścisłym i rzeczowym wywodzie między innymi oświadczył, że przeloczenie wolnych stowarzyszeń branżowych na przymusowe ustawa nie przewiduje, jest to więc niemożliwe, a gdyby mimo to, któreś z wolnych stowarzyszeń spróbowało to realizować wówczas ministerstwo napewno poczyniłoby kroki w N. T. A. w celu uniemożliwienia tego. Ustawa zna tylko indywidualne starania faktycznych przedsiębiorców danego zawodu o organizowanie przymusowych stowarzyszeń, czemu żadne wolne stowarzyszenie nie może przeszkodzić.

Po tym referacie wysunięto wniosek domagający się uchwalenia rezolucji, że zjazd sprzeciwia się organizowaniu przymusowych stowarzyszeń przedstawicieli handlowych. — Wniosek ten wywołał zaniepokojenie przedstawicieli większych ośrodków handlowych jak: Lwowa (Blumengarten), Krakowa (Gottlieb), Katowice (Abugow) i t. d. Większość uczestników zjazdu gwałtownie protestowała, przeciwko temu wnioskowi, który wobec tego wnioskodawcy musieli cofnąć. Zjazd nie miał nawet prawa nad wspomnianą rezolucją głosować, albowiem punkt tej treści nie był objęty porządkiem obrad, jak głosiło zaproszenie; pozatem zjazd nie był nawet kompetentnym do tego z braku prawnej legitymacji. Wynikało to nawet z referatu dr. Bubera.

W sprawie kwalifikacji w handlu większość zebranych zachowała się całkiem obojętnie, ponieważ nie zagraża to istniejącym placówkom, a polepsza widok na przyszłość współpracowników istniejących placówek. W sprawie tej żadnej uchwały nie powzięto.

W sprawie eksportu profesor Loth wygłosił dłuższy referat.

W drugim dniu zjazdu obrabowano nad zmianami w ustawodawstwie odnośnie do sto-

warzyszeń branżowych.

Przy organizowaniu stowarzyszeń branżowych, których powstanie rząd bardzo ułatwia, siłą faktu wolne istniejące stowarzyszenia branżowe stracą na znaczeniu, lub się zupełnie zlikwidują,

ponieważ ich prawa przejdą z czasem na nowe przymusowe stowarzyszenia i z tego powodu niewielu przedsiębiorców zechce płacić składki w dwóch stowarzyszeniach, względnie nie będzie płacić nadal w sta-

rem wolnym stowarzyszeniu branżowym, li tylko dla zaspokojenia ambicji jednostek.

Ministerstwo przemysłu i handlu uważało za wskazane ustalić siebie jako władzę I-iej instancji dla rozstrzygnięcia celowości organizowania przymusowych stowarzyszeń dla poszczególnych branż. W ten sposób uniemożliwiono granie na zwłokę, które dawniej się praktykowało.

Powyższe postanowienia wskazują dobitnie, że minister-

stwu zależy na tem, by stowarzyszenia przymusowe nie tylko jaknajrychlej, lecz wszędzie organizowano

i właśnie w tym celu postanowiono, że to może przeprowadzić nawet trzech tylko rzeczywistych przedsiębiorców. Rząd nie ma więcej zamiaru dalej utrzymywać wolnych stowarzyszeń branżowych, z czym się jednak one jeszcze pogodzić nie chcą, wbrew interesom życia gospodarczego.

N. Blumengarten.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary „27,
Stabilizacyjna 87,50
Budowlana 44,50—44,25
Dolarówka 52,50—52,25
Inwestycyjna 112,50—112,25
Bank Polski 87—86 50 P.
Sytuacja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita: mocniej kształtował się kurs dewizy na Sztokholm, Londyn, Pragę i Gdańsk, słabiej zaś na Belgię, Szwajcarię i Włochy. Zapożebowanie na dewizy zmniejszone. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 526. Notowano kursy dewiz: Berlin 208, Belgja 129,67, Gdańsk 172,55, Holandia 358,90, Londyn 26,70, Nowy Jork 5,28, Nowy Jork — kabel 5,29,25, Paryż 34,92, Praga 22,01, Sztokholm 187,65, Szwajcarija 172,38, Włochy 45,40. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 199,25, szyling austriacki 98,75, korona czeska 21,87, frank francuski 34,94, funt angielski — 26,66, dolar 5,27,75, rubel złoty — 4,66,75, dolar złoty 8,53, rubel srebrny 1,35, bilon 0,62.

AKCJE

Dla akcji tendencja była utrzymana, przy obrotach nadal ograniczonych. Notowano: Bank Polski 86,50, Cukier 20, Lillipy 9,75, Starachowice 10,55 — 10,60, Haberbusch 38, Tranzakcje dokonane a nienotowane: Ostrowcem 20,75.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych przeważała tendencja słabsza. Większych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjną i 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 4 proc. dolarowa 52,75, 4 proc. inwestycyjna serjowa 115, 5 proc. konwersyjna 53,75 — 53,60, 6 proc. dolarowa — 7 proc. centowa stabil. 67 — 67,25 — 67,13, listy zastawne 1 obligację banków państwowych bez zmiany, 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego funtowe 74,50, 7 proc. listy zastawne tegoż towarzystwa 67,4 i pół proc. listy ziemskie zastawne 48 — 47,75, 8 proc. listy ziemskie złotowa 42 — 42,50, 7 proc. ziemskie dolarowe 45,25, 5 proc. Warszawy 69,75, 5 proc. Warszawy 1933 r. 57,25 — 57,75 — 57,25, 5 proc. Łódź 1933 r. — 61,6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 emisje 53, Tranzakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 44,30 — 44,35, 4 proc. inwestycyjna zwykła 111,50, 7 proc. Śląska 65,75, 4 i pół proc. Warszawy 63,25 — 63,28, 6 proc. obligacje Warszawy VI em. 55,50, za 8 proc. Bilonowska żądano 85 za 7 proc. Śląska — 63.

Opieczetowanie towarów Geyera

we wszystkich składach komisowych

Przedłużenie okresu kuratorstwa na jeden miesiąc

W dniu dzisiejszym wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi rozpatrywać będzie podanie sędziego komisarza masy upadłości Sp. Akc. Ludwik Geyer o

PRZEDŁUŻENIE OKRESU KURATORSTWA NA JEDEN MIESIĄC.

Wniosek ten motywowany jest tem, że komornik nie zdążył dokładnie ustalić istotnego majątku spółki oraz nie zostały zakończone prace nad sporządzeniem aktualnego bilansu.

Jest to zresztą zupełnie zro-

zumiałe wobec rozległości przedsiębiorstwa oraz olbrzymich tranzakcji i szeregu pojęci bilansowych, których dokładne ustalenie wymaga pewnego czasu.

Jednocześnie w dniu onegdajszym wskutek zarządzenia kuratora masy dokonane zostało **OPIECZETOWANIE SKŁADU KOMISOWEGO FIRMY M. AUERBACH**

(Piotrkowska 104), gdyż ta firma posiadała wyłączność w charakterze komisjonaera towa-

rów geyerskich. Również pozostałe w składzie

SKLEPY W ŁODZI, POSIADAJĄCE NA SKŁADZIE TOWARÓW GEYEROWSKIE

w charakterze komisyjnym, zostały opieczetowane.

Ze względu na skomplikowane czynności przy ustalaniu majątku oraz sporządzaniu bilansu spółki pozytywna decyzja sądu w kierunku przedłużenia okresu kuratorskiego na 1 miesiąc, zdaje się nie ulegać wątpliwości.

„Rudzka“ nie dotrzymała umowy

Niewypłacona prowizja — przedmiotem sporu przed sądem arbitrów

Przed sądem arbitrów izby przemysłowo - handlowej toczyła się niezwykle ciekawa i charakterystyczna sprawa o prowizję za pośredniczenie przy utworzeniu spółki akcyjnej „Pierwsza polska wykończalnia jedwabiu“ w Rudzie Pałanińskiej.

Pomędzy właścicielem obiektu fabrycznego obecnej „Pierwszej“ p. Artur Meistem a kapitalistą szwajcarskim, firmą „Schlieren A. G. w Zurychu“ pośredniczył łódźszczyzna, p. Biesberg. Posiadał on pisemną umowę, na podstawie której otrzymać miał od każdej strony po 4 proc. kapitału zakładowego, tytułem prowizji. Ponieważ w trakcie pertraktacji o utworzenie spółki p. A. Meister stwierdził pewne działania pośrednika na jego szkodę, odmówił wypłacenia prowizji, wobec czego p. Biesberg wy-

toczył sprawę przed sądem arbitrów izby przemysłowo - handlowej, domagając się wypłacenia mu kwoty 120 tys. zł., jako 4 proc. kapitału zakładowego spółki, wynoszącego 3 mil. zł.

Sąd arbitrów, w składzie: przewodniczący — dr. Leon Hirsberg, arbitrzy — dyr. Maurycy Tempelhof i dyr. Paweł Selpelt, rozpatrywał tę sprawę przez szereg miesięcy, ponieważ zaszła konieczność zbadania świadków w Zurychu, co uskutecznione zostało w drodze rekwiizycji przez sąd okręgowy w Zurychu. Pełnomocnikiem Biesberga był adw. Alfred Cymerman, p. Artura Meistra zaś zastępował adw. St. Heyman.

Pozwany Artur Meister zgłosił akcję wzajemną w wysokości 10 tysięcy zł., domagając się równocześnie całkowitego odrzucenia

pretensji Biesberga, gdyż, zdaniem pozwanego, pośrednik nie tylko nie działał w jego interesie, lecz przeciwnie, w korespondencji z firmą Schlieren odradzał jej zrobienie tej tranzakcji, wyrażając się ujemnie o p. Meistrze, jako kontrahencie handlowym.

Po nadejściu do Łodzi aktów przesłuchania świadków w Zurychu, odbyła się ostateczna rozprawa, w wyniku której sąd arbitrów zasądził na rzecz p. Biesberga, tytułem prowizji zł. 60.000.—, w pozostałej zaś części powództwo oddalił, a równocześnie zasądził od p. Artura Meistra, tytułem odszkodowania za straty moralne zł. 1.000.—.

Orzeczenia sądu arbitrów izby nie podlega apelacji, a jedynie mogą być przez sąd skasowane z powodu uchybień formalnych.

Co to jest sprzedaż na raty?

Nowy kodeks handlowy wprowadza ochronę kupujących

Nowy kodeks handlowy, który wszedł w życie 1 lipca, reguluje szereg ważnych działów prawnych, żywo interesujących nie tylko sfery przemysłowe i handlowe, ale także i ogół ludności. Do nich należą nowe prawo ratałne, jednolite dla całego państwa, które wprowadza dla wielu dziedzin nowe instytucje prawne, dotychczas nieznanne.

Przez sprzedaż na raty ustawa rozumie sprzedaż rzeczy ruchomych za cenę, która ma być płacona ratami, o ile rzecz ma być wydana kupującemu przed całkowitym zaplaceniem ceny kupna, chociażby sprzedawca zastrzegł sobie prawo własności. Danie weksła na pokrycie lub zabezpieczenie ceny

kupna nie wyłącza stosowania prawa ratałnego.

Kupujący na raty korzysta z całego szeregu uprawnień ochronnych, które mają na celu ochronić go przed lichwą i wyzyskiem sprzedawcy. I tak ustawowa odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rekojmii za wady nie może przez umowę być wyłączona ani ograniczona. Umowa nie może utrudnić dochodzenia roszczeń, służących kupującemu z tytułu wady towaru.

Zastrzeżenie, że reszta ceny kupna jest płatna natychmiast, jeśli rata nie zostanie zapłacona, jest ważne tylko wówczas, gdy zostało stwierdzone piśmem — przyczem sprzedawca ma prawo skorzystać

z niego tylko wówczas, jeśli kupujący nie zapłacił co najmniej dwóch rat, które razem przewyższają jedną piątą część ceny kupna.

Sprzedawca może odstąpić od umowy jedynie wówczas, gdy kupujący zalega z zapłatą przynajmniej dwóch rat, których łączna suma przewyższa jedną piątą część ceny kupna, a sprzedawca wezwał kupującego do zapłaty zaległości z wyznaczeniem terminu dodatkowego i odpowiednim zagrożeniem. W wypadku odstąpienia od umowy, wzajemne obowiązki stron określone są ogólnymi zasadami prawa (kodeks zobowiązań).

Zastrzeżenie umowy, że kupujący traci prawo do już uiszczonych

„GŁOS PORANNY“
nabyć można
w Inowłodzu, Teofilowie
i przyległych letniskach
u p. Lewenberga

rat, jeśli nie zapłaci reszty, jest nieważne.

Sprzedawca może skarżyć kupującego tylko przed sądem państwowym i to sądem właściwości ogólnej, tj. z reguły w miejscu zamieszkania kupującego.

Z dobrodziejstw tych nie korzysta kupujący wówczas, gdy cena kupna przewyższa 15.000 zł., przy sprzedaży na raty papierów państwowych.

Upadłość i nadzory

Sąd handlowy ogłosił upadłość firmie „Mechaniczna fabryka tkanin druczanych i ogrodzeń Wilhelm Nebel i Synowie“ w Zgierzu.

Od wyroku tego właściciele firm Fr. W. Nebel, G. Nebel i K. A. Nebel wnieśli opozycję.

Sąd opozycję oddalił i wyrok ogłaszający upadłość utrzymał w mocy.

W sprawie upadłości Ieka i Abra ma Lajbusia Perle sąd zamianował syndykami tymczasowymi I. Bergera — wierzyciela oraz Z. Halperna — dotychczasowego kuratora.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Początek o godz. 4-ej

Najświetniejsze gwiazdy Broadwayu i błyskotliwe sławy Hollywoodu w superfilmie, który na zawsze pozostanie w waszej pamięci

W rolach głównych: **MADGE EVANS, JACKIE COOPER, ALICE BRADY, FRANK MORGAN** oraz bajeczna, kolorowa rewja, w której występuje 500 najpiękniejszych girls Ameryki.

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i P. A. T.

GWIAZDY BROADWAYU

Ceny miejsce niższe od 1.09

Z CYKLU REPORTAŻY „GŁOSU PORANNEGO”

Kelner wszystko widzi i słyszy...

Największą sympatią kelnerów cieszą się zakochane pary

— Panie starszy!...
Ile razy obija się nam o uszy ów okrzyk w kawiarniach i restauracjach, gdzie wyfraceni, lub wysmokingowani kelnerzy przez całe życie wykonują te same ruchy.
A jednak... W automatach tych tkwi dusza ludzka i bije gorące serce...

Przed wojną najlepszą sławą cieszyli się kelnerzy niemieccy, ludzie, których własny kraj nie był w stanie wyżywić i którzy puścili się w świat w poszukiwaniu szczęścia do amerykańskich i angielskich restauracji, międzynarodowych uzdrowisk i dalekich portów młast krajów egzotycznych. Dobrej opinii kelnerów niemieckich zaszkodził fakt, że wielu z pośród nich było na usługach kontr-wywiadu,

wakutek czego nawet w państwach neutralnych patrzano na nich krzywym okiem.
Zawód kelnera jest bardzo męczący, odpowiedzialny i wymagający ogromnego napięcia uwagi, doświadczenia oraz cierpliwości. Kelner winien być zawsze przyzwyczajony i czysto ubrany, zawsze ogolony, trzeźwy i uprzejmy. Winien posiadać doskonałą pamięć, aby nie pytać dwa razy o to samo „gościa”, który... lubi dobrze zjeść i wypić. „Gość” lubi, gdy kelner daje mu do zrozumienia, że ocenia jego znajomość sztuki kulinarnej i kaprysy.
Biada kelnerowi, który nie potrafi odróżnić „gościa” płacącego od takiego, który konsumuje obiad.

na rachunek przyszłych, lepszych czasów.
Od kelnera wymaga się wielkiej zręczności przy podawaniu potraw i umiejętności „serwowania”. Kelner nie może być widoczny, a mimo to w każdej chwili winien być gotów na każde zawołanie gościa.
Kelner ma „wyrobione oko”. Jedno spojrzenie wystarczy, aby odrazu zorientować się, z kim ma do czynienia.

Ubiór, sposób obchodzenia się z gośćmi, czytanie gazety, umiejętność konsumowania specyficznych potraw — wszystko to daje kelnerowi bogaty materiał obserwacyjny. Oczywiście, że najprzyjemniejszym dla kelnera gościem jest typ t. zw. „solidnego” obywatela.

Zamawia, je, bawi się, jest uprzejmy, grzeczny i z wszystkiego zadowolony, no, a przede wszystkim nie kłóci się przy rachunku i płaci.
Doskonałą opinią u kelnerów cieszą się również zakochane pary. Oczywiście, nie tak zakochane, że im wszystko jedno, co jedzą: pularde w sosie musztardowym, czy pierogi z jagodami. Dla kelnerów, zwłaszcza restauracyjnych i kabaretowych największą wartością posiada

para, znajdująca się w pierwszym stadium miłości, gdy ona jest młoda i piękna, a on gotów dla niej ściągnąć gwiazdę z nieba, gdy on stara się wykazać swoją hojność i... wielkoduszność oraz znajomość sztuki kulinarnej

kolacja musi być lekka, wykwintna, troszkę pobudliwa, lecz nie obciążająca żołądka,
gdy wino (dziś, niestety, coraz rzadziej zamawiany trunk) powinno oszalać, ale nie upijać, gdy muzyka nie powinna być zbyt głośna i przemawiać raczej do serca, niż do ucha, gdy wreszcie obowiązkiem kelnera jest nie patrzeć, a wszystko widzieć, a co najgłośniejsze — odwrócić się w odpowiedniej chwili... W takich wypadkach można nawet datę podsumować pod złotówki, zakochany młodzieniec nie zauważy tego...

Kącik radjowy

Propaganda sztuki

„Polskie radio” rozpoczęło wielką propagandę teatru, kultury i sztuki. Zamiast „teatralnego repertuaru”, będącego jedynie wyliczeniem nazw utworów, granych na warszawskich scenach, nadawany będzie „Przegląd teatralny” z udziałem najznakomitszych krytyków, którzy będą omawiali grane w stolicy utwory.

Pozatem wprowadza się w propagandzie teatralnej bardzo pożądaną nowość, a mianowicie transmisje rozrywkowe omawianych sztuk. Transmitowane już urywki „Domku z kart”, „Janki”, „Mazepy”.

Audycja pod nazwą: „Artystyczne i kulturalne życie stolicy” będzie dawać wiadomości z dziedziny muzyki i sztuki, jak: urywki koncertów, występy deklamacyjne, wywiady z artystami, co niewątpliwie ożywi suchy dotychczas dział informacji i krótkich recenzji.

Radjo—pociąg

W Ameryce zostaną uruchomione pociągi zapomocą radja. Wynalazek ten zastosuje stan Oklahoma, gdzie pierwszy radjo-pociąg odbędzie drogę pomiędzy Blase - City i Farley. Motor będzie zasilany energią czerpaną drogą powietrzną z specjalnych stacji

Wynalazcami radjo-pociągu są amerykańscy inżynierowie Gregory i Roberts. Towarzystwo kolejowe Santa Fe oddało do ich rozporządzenia dużą przestrzeń ziemi i materiał, potrzebny do zbudowania i puszczenia w ruch radjo-pociągu.

Roboty prowadzone w głębokiej tajemnicy i dopiero po ich ukończeniu dowiedziały się o nich szersze warstwy.

Radjo-pociąg urzeczywistnia fantastyczne projekty elektrotechnika - cudotwócy Mikołaja Tesla'ego, który pracuje od dawna nad zagadnieniem zdobywania energii elektrycznej bez kabla. Areną pracy tego genialnego wynalazcy jest wodospad Niagara. Usiłuje wykorzystać bezpośrednio energię wodną tej potężnej katarakty.

O radjo-pociągu Gregory'ego i Roberta wiadomo dotychczas jedynie, że zastosowane będą w nim prądy wysokiego napięcia i krótkie fale radjowe oraz aparaty, podobne do telewizyjnych. Próba jazda odbędzie się na przestrzeni 60 km. Jeżeli eksperyment się uda, ludzkość otrzyma piękny podarek w tym nowym środku komunikacji.

Ale kelnerzy, pamiętający dawne, dobre czasy, stwierdzają, że „złoty wiek rycerstwa” minął bezpowrotnie.

Dawniej młodzieniec, starający się o wzajemność uczuć swej partnerki, częstował ją najwyszukaszemi potrawami, skakał wokół niej jak pajac na sznurku i co wieczór przychodził do tego samego lokalu...

Dziś nastąpiła pod tym względem wielka zmiana... Młoda para widuje się najczęściej w małych, tanich kawiarenkach, a jeżeli już nawet zdecyduje się czasem na restaurację zjada byle co na stojąco, przy barze i ucieka... Byle przedko...

Oddzielną kategorię gości restauracyjnych stanowią małżonkowie. Czasem mąż prowadzi żonę do restauracji, by pozbawić ją gospodarskich kłopotów i sprawić jednolitą przyjemność... Małżonka w takich wypadkach je i pije, lecz oblicza, ileby to wszystko kosztowało gdyby zakupiła prowianty na rynku i taki sam obiad ugotowała w domu...

Przecież to kosztowałoby grosze. A przystem nie jej nie smakuje... Zupa jest bez smaku. Kurczę — albo przepieczone albo niedopieczone. Kompot za mało słodki. Złość swą przelewa najpierw na męża, któremu nie pozwala oglądać się za wchodzącymi paniami, potem na kelnera... Zawsze jej coś wieje z ty

lu... Czy okno dobrze zamknięto? W takich wypadkach kelner cierpliwie znosi kaprysy cierpkiej pani i si i myśli sobie w duchu:

— Ja mam z nią do czynienia najwyżej pół godzinki, ale jej bledny mąż — całe życie.

Ta myśl poprawia mu humor i dodaje bodźca do dalszej pracy...

Z wyjątkiem niektórych, wyjątko wo luksusowych zakładach restauracyjnych, naogół w restauracjach europejskich niema zbyt dużo kelnerów. Najklasyeczniejszy pod tym względem wyjątek stanowi pewna słynna restauracja w Saint Moritz, gdzie

każdy kelner obsługuje tylko jeden stolik...

Wielką ilością kelnerów wyróżniają się lokale restauracyjne w Austrii i na Węgrzech. We Wiedniu na przykład spotykamy specjalny typ starszego kelnera t. zw. „płatniczego”.

W Rumunii ilość kelnerów graniczy już z przesadą. Każdy kelner ma tam swój zakres pracy: jeden przynosi tylko chleb i nakrycie, drugi zupę, trzeci mięso, czwarty deser, wkońcu przychodzi płaty kelner — płatniczy...

Jest to jeden z anachronizmów, pozostałych z dawnych czasów,

gdy do restauracji przychodził panowie magnaci i utracjusze...

Zarząd Spółki Przemysł Włókienniczy Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego Sp. Akc. w Łodzi

zawiadania P. T. Akcjonariuszów, że wobec niedojścia do skutku Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów, zwołanego na dzień 19 maja 1934 r., Zgromadzenie to odbędzie się dnia 24 lipca 1934 roku o godz. 18-ej w biurze Zarządu Spółki w Łodzi, przy ul. Targowej Nr. 28/30 z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Bilansu wraz z rachunkiem Straty i Zysków za rok operacyjny 1933, 3) Ustalenie liczby i wybór członków Zarządu, 4) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej, 5) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej, 6) Zmiana § 25 Statutu Spółki, dotychczasowe brzmienie: Zarząd zastępuje Spółkę wobec wszystkich wierzycieli i osób. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra na nich, pełnomocnictwa umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, czeeki na rachunek bieżący, tudzież pisma z żądaniem zwrotu sum w instytucjach kredytowych i rządowych, a także wszelką korespondencję podpisuje pod pieczęcią Spółki dwóch członków Zarządu łącznie lub jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem. Każdy z Członków Zarządu uprawniony jest do otrzymywania i kwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji zwykłej i poleconej, telegramów, listów pieniężnych i przesyłek z Urzędów pocztowych, kwitowania z odbioru pieniędzy, przyjmowania przeznaczonych dla Spółki towarów, frachtów, obliów, weksli i ceków. — Projektowane brzmienie: Składać oświadczenie i podpisywać w imieniu Spółki będzie prezes Zarządu samodzielnie, albo dwóch członków Zarządu łącznie. 7) Wolne wnioski.

Notowania bawelny

Loco 12.70 lipiec 12.46 sierpień	dzień 8.37 styczeń 8.40 marzec
12.51 wrzesień 12.57 październik	8.45 maj 8.50.
12.62 listopad 12.70 grudzień 12.78	Upper: Loco 7.10 lipiec 6.96 paź
styczeń 12.84 marzec 12.93 maj 13	dziennik 6.98 listopad 7.01 gru-
	7.07 styczeń 7.07 marzec 7.12
	maj 7.17.

BREMA.

Loco 14.22 październik 14.17 gru-
dzień 14.47 styczeń 14.58 marzec
14.70 maj 14.80.

ALEKSANDRJA.

Sekellariadis: lipiec 15.08 listopad
15.81 styczeń 15.92 marzec 15.89
maj 16.04.
Ashmouni: sierpień 12.56 paź-
dziennik 12.64 grudzień 12.71 luty
12.81 kwiecień 12.93.

Centralna Ładownia Akumulatorów

Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

RADJOWYCH
SAMOCHODOWYCH
MOTOCYKLOWYCH

WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE
AKUMULATORÓW

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTAR-
CZAMY AKUMULATORY
DO DOMÓW.

TEATR I MUZYKA Dzień pięknej kobiety

TEATR MIEJSKI
Dziś premiera komedii francuskiej A. Hamilza pt. „Arleta i zielone pudło”.

TEATR LETNI
Dziś premiera farsy pt. „Zgorsze nie publiczne” w reżyserji J. Szydlera.

BAGATELA
Już za kilka dni zejdzie z afisza wielka rewja „Humor krzepi” grana codziennie z wielkim powodzeniem w teatrze rewjowym „Bagatela” przy ul. Piotrkowskiej 94. Także za kilka dni opuści nas ulubienica publiczności Łódzkiej Janina Sokołowska, której doskonałe kreacje są koroną obecnej rewji „Bagateli”.

Dziś w „Bagateli” odbędą się dwa przedstawienia. O godz. 8-ej wiecz. i 10 wiecz. Poza to o godzinie 5 popołudniu odbędzie się koncert muzyczny przy cenach niższych za konsumpcję.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Mamy już „dzień matki”, „dzień dziecka” etc., a oto z projektem urzędzenia raz do roku „dnia pięknej kobiety” zjawia się amerykanka, miss Costen, zamieszkująca stale w... Szanghaju. Miss Costen wychodzi z założenia, że każda kobieta, chinka, czy nie chinka powinna dbać o swój wygląd, o swoją cerę. A że nie każda kobieta może sobie pozwolić na stałe uczęszczanie do salonów kosmetycznych, przeto miss Costen proponuje, aby w „dniu pięknej kobiety” zbierano ofiary na ten cel w całym kraju, a z funduszu zebranego w ten sposób założono kilka zakładów kosmetycznych, któreby gratis obsługiwały kobiety niezamożne. Jeśli projekt ten wejdzie w życie, będą Chińczykowie pierwszym krajem na świecie, w którym „dzień pięknej kobiety” stanie się świętem ogólnokrajowym i dniem zbiórki powszechnej na upiększenie płci pięknej.

KINO-REWJA
AMOR
 Pomorska 89, Tel. 248-05
 Dojazd tramwajami 0 i 4.
 Najtańszy teatr w Łodzi!

Tylko 4 dni: Dział 12, wielka premiera, piątek 13, sobota 14, niedziela 15 lipca. Na scenie! Występy artystyczne! Zrzeszenie Artystów Scen Łódzkich i Warszawskich pod kierunkiem artystycznym Janusza SZYNDLERA
 ma zaszczyt zaprezentować program **JAK SIĘ BAWIĆ TO SIĘ BAWIĆ** Tryskająca wielkim humorem rewja w 12 obrazach. Półtorej godz. humoru, śmiechu, śpiewu i tańca z udziałem: **Vici Cari, Hanki Radwanówny, R. Konarzewskiej, Józia Szymańskiego, I. Orszy i Janusza Szynclera**
 Nr. 3 pod tytułem **ARENA NAMIĘTNOŚCI** Kapelmistrz: **ARTUR KOCHANOWSKI** — Dyrekcja: **M. ZNAMIROWSKI**
NA EKRANIE! Dramat współczesny na tle życia sakulskiego cyrkowców p. t. **OSKAR MARION.** Ceny kryzysowe od 54 gr. do 1.09 gr. Przes sezon letni tylko 4 dni gwiazda europ. ekranu **LIANA HAIT** oraz pogromca lwów **OSKAR MARION.** w tygodniu t. j. czwartek, piątek, sobota i niedziela — Sala wentylowana! — Początek o g. 6 w., w niedziele i święta o godz. 3-ej.

BEZPŁATNY

ŚRODEK KOMUNIKACYJNY
 to para nóg, najwerniejszych naszych przyjaciółek i pomocnic. Korzystamy z ich bezcennej pomocy całe dni miesiące, lata. Męczymy je niemilo sennie przebiegając w ciągu roku tysiące kilometrów. Winniśmy im wdzięczność, opiekę i codzienną pielęgnację. Wieczorem, kiedy zmęczeni całodzienną bieżącą pracą wracamy do domu, przedewszystkiem uwolnimy zmęczone, spracowane, obolałe stopy od obuwia i zanurzymy je w misce z ciepłą wodą z dodatkiem niezastąpionej niezem soli do nóg Jana. Mile uczucie chłodu, wypoczynku i ulgi pójdzie od stóp w górę i opanuje całe ciało. Odparzona i zgrubiała skóra nóg zmieni się w miękki, odciski przestaną nam dokuczać, a stopy nie będą nam ciążyły jak ołow. Ten krótki, a przywracający dobre samopoczucie wypocznik nóg, zanurzonych w wodzie z przynieszką soli do nóg Jana, należy się naszym nogom codziennie, jeżeli nazajutrz znowu mamy chodzić lekko i bezboleśnie. Pamiętajcie więc o nieodzownej potrzebie nóg: codzienna kąpiel stóp w rozpuszczonej soli do nóg Jana!

Obwieszczenie.
 Do akt. Nr. Km. 199/33
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 21-go rewiru, urzędujący w Łodzi, przy ul. 11 Listopada pod Nr. 51 na zasadzie art. 679 K. P. O. obwieszcza, że w dniu 12 września 1934 roku, od godziny 11-ej rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łodzi odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej składającej się z placu zabudowanego o powierzchni około 2120 mtr. kw., budynku mieszkalnego, budynków fabrycznych z różnymi maszynami i urządzeniami do prowadzenia pralni chemicznej, kominu fabrycznego, budynków gospodarczych, studni w ziemi z kompresatorem, basenu betonowego, parkanów z desek, szeregółow wymienionych w opisie z dn. 20. VI. 1933 r., położonej w m. Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. pol. 257, zaplananej do wykazu hipotecznego Nieruchomości w osadzie młynarskiej Rokicie Nr. 10, pow. łódzkiego, Nr. rep. hip. 103-294, która stanowi własność Bertolda Keilicha i Leona Goldy.
 Na nieruchomości tej znajduje się inwentarz martwy, a mianowicie 2 samochody, z których jeden półciężarówy, a drugi o karoserji handlowej.
 Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi i zostanie sprzedana w całości. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 253.000.— Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 189.750.—
 Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowości w kwocie zł. 25.300 albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-eh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.
 Łódź, dnia 10 lipca 1934 r.
 Komornik (—) St. Stopezyński

POT
 NÓG, RAK, PACH
 PO 4 UŻYCIU USUWA
EKSİKANS
 ST. GÓRSKIEGO

ARAGO
 NISZCZY BRODAWY
 SKÓRY
 STWARDNIENIA
ODCISKI

Dr. med.
Z. DATYNER
UROLOG
 Chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych
Zachodnia 59-a
 telef. 148-95
 przyjmuje od 2—3 pp. i od 6—8 w

Wyborowe LODY
 porcja 35 groszy
 WRAZ ZE SZKLANKĄ WODY SODOWEJ I WAFLEM CZEKOLADOWYM
POLECA
Cukiernia „Zródło”
 Przejazd 1. — Tel. 133-72 i 209-87

Doktor
TREPMAN
 Specjalista chorób wenerycznych skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 4, tel. 216-90.
 przyjmuje od 8—12 i od 5—9 wiecz.
 W niedz. i święta od 8—1 popoł.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
 LECZENIE CHOROBY WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
 Została przeniesiona **Zielona 2**
 telef. 189-33
 9 rano do 9 wieczór.
PORADA 3 zł.
 Dzieci i kobiety przyjmuje kobieta-
 lekarz 11—1 i od 3—4 pp.

Dr. med.
Niewiażski
 Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
 leczenie niemocy płciowej
Andrzeja 5, telef. 159-40
 przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 r
 w niedziele i święta od 9—4
 Dla pań oddzielna poczekalnia

Do akt. Nr. Km. 2458/33
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 7-go, zam. w Łodzi przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. O. ogłasza, że w dn. 25 lipca 1934 r. o godz. 11—13 w Łodzi przy ul. Południowej 42 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: maszyna drukarska t. zw. sztanca, maszyna do kłajania papieru, maszyna drukarska t. zw. pedalówka, maszyna do wytłaczania, maszyna drukarska pedalówka, maszyna drukarska duża na motor i inne oszacowanych na łączną sumę zł. 2680 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, d. 7.7.34 r.
 Komornik (—) St. Górski
 Sprawa F-my „Pniowiec”
 p-ko Ch. Hamerowi

Dr. St. Bibergal
 Choroby skórne i weneryczne. Elektroterapia
Zawadzka 10. Tel. 106-30
 Ordynuje od 9—1 i od 5—8 w niedzielę i święta od 9—1.
 Dla pań oddzielna poczekalnia

Doktor REICHER
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 leczenie niemocy płciowej
Południowa 28, tel. 201-95
 przyjmuje od 8—11 rano i 5—8 w w niedziele i święta od 9—1 pp.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.
SPRZEDAM pasiekę w najlepszym stanie z pszczołami 10 uli z zapasem całym tegorocznego miodu i ze wszystkimi pasieczniami przyborami zacząwszy od centrifugi. Komplet 600 zł. Zgłaszać się kolonja Łazisko u p. Kozierowskiego pod Tomaszowem Maz. 399—2

PLAC 3600 mtr. kw. miesz. służbowe, kantorek, lokal na warsztat wozownia, stajnia, szopy do wylajęcia zaraz Kilińskiego 163 w domu Kasy Emeryt. Gazowni. 7772—3

Różne
LETNISKO suche, lasy spalskie. Pilica, bardzo tanio. Rzgowska 72. Ditkowski. 800—4

Albert Krauss
 Inż. Budowniczy przeprowadził się s ul. Nawrot 2 na ul. Nawrot 8 lewa ofic. parter

Posady
INŻYNIER lub technik poszukiwany do biura budowlanego jako kierownik działu kanalizacyjno-wodociągowego Oferty złożone do administr. pod „H. K.”

Lokale
POSZUKIWANE 2 pokoje w okolicach Pl. Wolności, Południowej—Pomorskiej na biuro, nie wyżej I piętra. Oferty złożone do administr. pod „T. S.”

„HYGIENA”
 Łódź, Andrzeja 1.
 Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, fotoforowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.
 Ceny niskie.
 Tel. 106-47 przyw. firmy RESTEL
 Czynny do godz. 7-ej.

PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA
 Lekarscy specjalistów
aZwadzka 1, tel. 205-38
 czynna od 9 r. do 9 wiecz.
 Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. Porady seksualne.
Stacja zapobiegawcza czynna całą dobę.
 Dla Pań oddzielna poczekalnia
 Porada 3 zł.

PIĘKNY umeblowany pokój ewent. dwa pokoje, wszelkie wygody, telefon natychmiast do oddania w śródmieściu (obok Grand Hotelu) Informacje między 3 a 5 po poł., tel. 102-01.

Dr. med.
L. BERMAN
 Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
 leczenie niemocy płciowej
Cegielniana 15,
 tel. 149-07
 Przyjmuje od godz. 8 — 11 rano od 4 — 8 w. w niedz. i święta od 9 — 1 po poł.

Dr. med.
Wołkowyski
 przeprowadził się na ul. Cegielniana 11 tel. 238-02
 Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
 Przyjmuje od 8—12, 4—9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Poraz pierwszy w Łodzi!
 Najnowsza komedia angielskiej produkcji pod tytułem
HALLO-LONDYN
 z udziałem wybitnych artystów angielskich.
Nadprogram: Tygodnik Foxa i Pat'a

METRO Przejazd 2
ADRIA Główna 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
 Rękopisów redakcja nie zwraca.
Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł. Reklamy tekstowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwycześnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenie samolejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.
 Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Plotrkowska 101